

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji Ekspe-
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — — — — — dycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.—

Szwagier króla na czele powstańców

zmusił dyktatora hiszpańskiego do natychmiastowej dymisji
Zacięty wróg Primo de Riverę stanie na czele nowego rządu

MADRYT, 29 I. Do wiadomości publicznej przeniknęły narażenie niektóre tylko szczegóły okoliczności, które spowodowały ustąpienie dyktatora Primo de Riverę.

Od kilku już dni w związku z awanturami na uniwersytecie w Madrycie zanosiło się na ruchy na uniwersytetach w Barcelonie, Sewilli, Granadzie i Salamance.

Pozatem z szeregu prowincji nadeszły wiadomości o przygotowaniu przeciwko dyktaturze ruchawki, która objąć miała szerokie warstwy ludności i wojsko.

W Kadyksie wyładował znany lotnik hiszpański major Franco, który przywiózł wojskowemu gubernatorowi Andaluzji Don Carlosowi instrukcje dla zorganizowania ogólnego powstania garnizonów wojskowych.

Po posiedzeniu gabinetu Primo de Riverę udał się wraz z ministrem spraw wewnętrznych do króla i domagał się aresztowania Don Carlosa, szwagra królewskiego i komendanta Kadyksu. Gdy król stanowczo odmówił, wówczas Primo de Riverę wręczył mu prośbę o dymisję.

W ciągu dnia dzisiejszego ma się pojawić ostatnie orędzie do narodu hiszpańskiego, w którym Primo de Riverę ma się usprawiedliwić ze swych rządów.

Ustąpienie dyktatora zaskoczyło zupełnie ludność Madrytu.

Dodatki nadzwyczajne pism zostały natychmiast rozchwytały. Ulicami przeciągały pochody studentów, które radośnie manifestowały z powodu upadku dyktatury.

Studencki podpalili kiosk dziennika „El Debate“ oraz wybiły pękne szyby w restauracjach i kawiarniach. Manifestantów rozpedziła policja.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że misję utworzenia nowego gabinetu powierzono Berenguerowi, który dał się poznać

jako zacięty osobisty wróg Primo de Riverę.

Nowy premier liczy obecnie 56 lat i uchodzi za bardzo zdolnego polityka. Po porażce wojsk hiszpańskich z riffanami pod Melilą, stanął na czele armii hiszpańskiej, dokonał pacyfikacji Maroka, ukoronowanej zajęciem Tetuanu.

Nowy gabinet ma się składać przede wszystkim z osób cywilnych. Wśród kandydatów do poszczególnych tek wymieniają Matosa jako ministra spraw wewnętrznych, gen. Saro, jako ministra wojny i Ventoze na stanowisko ministra finansów.

Stworzone przez Primo de Riverę zgromadzenie narodowe ma być rozwiązane.

Oświadczenie Primo de Riverę

MADRYT, 29 I. (PAT). Fabra. Wczoraj o godz. 8 włącz. Primo de Riverę udał się do pałacu; po audjencji zaś oświadczył dziennikarzom co następuje: „Król

przyjął moją dymisję oraz moich ministrów, przyrzeczeniem wyrażał się o wszystkich z wielką serdecznością. Król polecił mi powiadomić wszystkich funkcjonariuszy, ażeby trwali na swoich stanowiskach i wypełniali swe funkcje, dopóki nie zostanie utworzony nowy gabinet który wyda odpowiednie polecenia. Spodziewam się, że wszystkie te osobistości, które w dziedzinie polityki zagranicznej współpracowały z dyktaturą, pozostaną na swych stanowiskach, dopóki nowy rząd nie postanowi inaczej“.

Primo de Riverę oświadczył w dalszym ciągu, że w najbliższym czasie opublikuje półoficjalną notę, wyjaśniającą powody kryzysu i pożegna się z armią. Dla dania przykładu — mówił de Riverę — pozostanę na swoim stanowisku do czasu wyznaczenia rządu, który ma przyjść po mnie. Mówiąc o tem, że król powierzył misję utworzenia nowego gabinetu generałowi Berenguerowi, de Riverę

wyrażał się o Berenguerze z najwyższym uznaniem, jako o osobie poważnej, która potrafi dokonać dzieła państwowego.

Krwawe demonstracje

PARYŻ, 29 I. (PAT). „Le Journal“ podaje z Madrytu, że od wczoraj od północy powtarzają się w Madrycie manifestacje. Studenci przebiegali ulicę miasta w pobliżu pałacu królewskiego, wznosząc okrzyki: „Precz z dyktaturą, nie żyje republika“. O godz. 1-ej nad ranem przyszło do zajść z powodu wtargnięcia studentów do biura unji państwowej. Podobne zaburzenia wydarzyły się w Barcelonie przed lokalami unji państwowej.

Wielu robotników przyłączyło się do manifestujących studentów. W czasie zajść oddano szereg strzałów rewolwerowych. 6 osób odniosło rany. O godz. 2-ej oddziały gwardji cywilnej, uzbrojone w karabiny zastąpiły agentów policji, wycozperanych pracą.

Skład nowego gabinetu

MADRYT, 29 I. (PAT). General Berenguer oświadczył dziennikarzom, że będzie mógł przedstawić listę członków nowego gabinetu jeszcze dzisiaj lub jutro rano.

Koła poinformowane wysuwają następującą listę członków nowego gabinetu:

Gen. Berenguer — prezes rady ministrów, pułkownik Marco — sprawy wewnętrzne, ks. Alba — oświata, Estrada — sprawiedliwość, Gabriel Maura — roboty publiczne, Sangro Readelano — praca, Gambo — finanse.

— 6 lat dyktatury

PARYŻ, 29 I. (AW). Rządy Primo de Riverę w Hiszpanji trwały ponad 6 lat, mianowicie od 13 września 1923 r., kiedy general Primo de Riverę ogłosił manifest, w którym omówił walki w Maroku, jak również poruszył kwestję, dotyczące stosunków wewnętrznych politycznych. Król Alfons powierzył wówczas sprawowanie rządów dyktatorskich Primo de Riverę. Z chwilą wprowadzenia dyktatury ustawa konstytucyjna z r. 1876 przestała obowiązywać. W r. 1926 Primo de Riverę udało się w ścisłej współpracy z Francją zlikwidować powstanie marokańskie. Primo de Riverę mimo swych niewątpliwych zasług nie zjednał sobie popularności i sympatii ze względu na daleko idące ograniczenia wolności słowa i likwidację praw konstytucyjnych.

W ostatnich czasach zarówno wśród ludności cywilnej, jak i w garnizonach wojskowych rosło niezadowolenie, przyrzeczeniem coraz znaczniejsze odłamy społeczeństwa i armji grupowały się dokoła żywiołów liberalnych z h. premierem Sanchez Guerrą na czele. Ostatnie załamanie gospodarcze oraz spadek peseta jeszcze bardziej wzmożyły akcję przeciw dyktatorowi który wkońcu zmuszony został podać się do dymisji.

Chiny wymierają z głodu

W ciągu trzech lat 10 milionów ludzi zginęło straszną śmiercią

Rząd pekiński wystosował odezwę do całego świata i prośbę do ministra Zaleskiego

PEKIN, 29 I. (ATU). Narodowy rząd chiński wystosował odezwę do całego świata, a skierowaną przeciw Lidze Narodów. Odezwa ta głosi, że przez 3 lata z rzędu w Chinach był nieurodzaj i w ciągu tego czasu zmarło tam z głodu już około 10 milionów ludzi, a ten sam los grozi w bliskim czasie dalszym milionom, jeżeli Chiny nie otrzymają natychmiastowej pomocy.

Sprawa głodowej w Chinach przedstawia się tem tragiczniej, że istnieje potężna instytucja Ligi Narodów, założona dla celów humanitarnych

której zadaniem byłoby zająć się losem głodujących milionów ludzi w kraju, należącym również do Ligi Narodów. Pod tym względem Liga Narodów dotąd niestety nie uczyniła. Wprawdzie nie brak było wniosków, żądających dla Chin pomocy, lecz statuty Ligi przewidują, że wnioski powinny być podawane przez rządy państw dotąd zaś żaden rząd nie wystąpił oficjalnie z podobnym wnioskiem. Materjalna strona pomocy nie jest tak trudna, jeżeli się zważy, że pod wpływem wielkiej głodowej w Rosji sowieckiej w latach 1921 —

22. wywołanej również nieurodzajem, Europa sama, walcząca jeszcze z niedostatkiem powojennym w stosunkowo krótkim czasie zorganizowała wielką akcję ratowniczą kosztem 42 milj. fr. szwajcarskich. Ameryka zaś pod kierunkiem obecnego prezydenta Hoovera równocześnie zebrała i wydała na ten cel aż 60 milj. dol.

Rząd narodowy chiński postanowił zwrócić się z depeszą do obecnego przewodniczącego rady Ligi, min. Zaleskiego, o wszczęcie przez Ligę energicznych starań dla przyjęcia z pomocą głodującym Chinom.

PO WIZYCIE MINISTRÓW...

Po pobycie pp. ministrów Kwiatkowskiego i Prystora społeczeństwo łódzkie dopiero dziś a więc po trzech dniach, poczyna wyciągać pewne wnioski i czynić rachunek wrażeń, nadziei i wątpliwości. Pod jednym względem zgadzają się wszyscy: oto rząd zdaje sobie sprawę już nie tylko z całego ogromu katastrofy gospodarczej jaka panuje w Łodzi, lecz rząd docenia również groźbę momentu społecznego w sytuacji naszego miasta. Oczywiście, iż oba te momenty t. j. gospodarczy i społeczny, są związane ze sobą jaknajściślej i trudno między nimi wytyczyć granicę, jeśli jednak chodzi o nagłe zainteresowanie się rządu Łodzią, to wizytę naszych najwyższych dygnitarzy „zawdzięczamy” raczej nędzy robotnika łódzkiego, niż złym interesom przemysłowca i kupca.

Gdy bowiem w Łodzi było stosunkowo lepiej, gdy te wszystkie czynniki, które złożyły się na kryzys, toczyły żywe ciało organizmu gospodarczego naszego miasta, gdy owo tocenie od

bywało się poćchu, tak, jak robak toczy owoc, — wtedy rząd był na postulaty Łodzi głuchy, lub przynajmniej b. mało czuły. Dziś zaś, gdy robak wydrażył prawie cały miąższ owocu i poczał wydostawać się przez lupinę, gdy do domostw robotnika łódzkiego zajązła skrajna nędza, — dziś rząd wydelegował do nas swych dwóch przedstawicieli. Nie było czasu na leczenie chorowitego, musiał się znaleźć czas na konsyljum nad lożem konającego.

Ów konający jest mimo wszystko w tem szczęśliwym położeniu, że wie dokładnie co i gdzie go boli: od dwóch dni łamy naszego pisma są przepelnione postulatami, wyłożonemi przez delegację izby przemysłowo-handlowej, przez przedstawicieli wielkiego i średniego związku przemysłu włókienniczego, przez reprezentantów kupiectwa: wszyscy prawie mówią o jednym i tem samym, wszyscy wiedzą dokładnie czego chcą. Wzmogła się tylko nagłość wprowadzenia tych postulatów w ży-

cie; dawniej mówiono o całej sprawie raczej z punktu widzenia teoretycznego, dziś zaś nie debatuje się i nie teoretyzuje lecz woła ratunku.

Na postulaty przemysłu i handlu, których tutaj powtarzać nie będziemy, odpowiedział p. minister Kwiatkowski i — przynajmniej — odpowiedział tak, że ów konający potrafił się nawet uśmiechnąć. Pan minister Kwiatkowski, jeśli go przyrównać do lekarza, jest lekarzem, który leczy raczej swą wielką dozą dobrej woli i optymizmu niż samemi lekami. Minister przemysłu i handlu wykazał głęboką znajomość naszych bolączek, dowiedzieliśmy się tym razem już z bezpośredniego źródła, że rząd zdaje sobie sprawę z ważności przesilenia włókienniczego i widzi błędy swego stosunku do przemysłu łódzkiego; usłyszeliśmy wreszcie zdanie tak piękne jak to, że „niedole Łodzi są niedolami całego państwa”, dowiedzieliśmy się o zmianie trybu w udzielaniu zamówień rządowych; o pomocy dla karteli itd. Wszystkich tych zapewnień wysłuchała Łódź przemysłowa z prawdziwym zadowoleniem. W tych sferach, jeśli nie panuje nastrój optymistyczny, to chyba dlatego, że „wieniec cierniowy wrósł w naszą skroń” i że optymizm prócz u komorników próżnoby dziś w Łodzi szukać. Tyle przemysł.

Sfery handlowe naszego miasta pożegnały p. ministra Kwiatkowskiego ze smutkiem: z całego przemówienia, tak nasgól miłego dla przemysłu, nie udało się przedstawicielom handlu wyłowić ani jednego zdania, któreby zawierało odrobinę pociechy i iskierekę nadziei. Oczywiście, iż przemysł jest związany z handlem tysiącami węzłów i splotów, jednak handel ma poza tem swe troski podatkowe i kredytowe i handel oczekuje z niecierpliwością i niepewnością nadejścia daty pierwszego

kwietnia; o tem, że data powyższa przyniesie wprowadzenie w życie nowej podatkowej oraz o kredytach w Banku Polskim nie usłyszeliśmy z ust p. ministra Kwiatkowskiego ani słowa.

Na troski robotnicze, troski najistotniejsze ze wszystkich trosk ludzkich, bo styczne z głodem, odpowiedział p. minister Prystor, milionem złotych od rządu i komitetem obywatelskim. Już na konferencji w województwie dał poseł Szczerkowski odruchowo wyraz poglądom związków klasowych na sprawę tej doraźnej zapomogi. W chwilach nędzy nie można odrzucać jakiegokolwiek pomocy — zapoinjował poseł Szczerkowski, — jednak przeciwko pomocy w tej formie, w formie nieomal jałmużny, wysunął delegat robotniczy odrazu zastrzeżenia. Związki klasowe nie powzięły jeszcze ostatecznej decyzji, jednak z poglądów i zapatrywań, jakie w tych sferach nurtują, wnosić możemy, że myśl stworzenia komitetu obywatelskiego, któryby wydzielał datki, przyjęta została bez entuzjazmu.

Łódź stoi na drugim miejscu pod względem wpływów podatkowych w Polsce, robotnik

zaś łódzki przyczynił się w tal potężnej mierze do wytworzenia w kraju dóbr i do tych właśnie wpływów podatkowych że w chwilach, gdy mu nędza zagląda w oczy, ma on prawo domagać się nie jałmużny z rąk pań komitetowych i nie „trąbki-zupki”, lecz pomocy, godnej człowieka pracującego. Komitety będą niewątpliwie terenem tarć religijnych, narodowościowych i klasowych. Przeciwno tanim lub bezpłatnym nawet kuchniom wystąpi niezawodnie duchowieństwo, które uważa od dawna, że „gdzie niema stoł, tam niema łoża”.

Od kogo wreszcie wpłyną te upokarzające datki? Czy od zdziśiatkowanego kupiectwa, czy też od przemysłowców, którzy zamykają swe fabryki. Jeden nie będzie mógł, a inny nie będzie chciał dać, zasłaniając się złemi, faktycznie złemi interesami.

Po wizycie ministrów w Łodzi przemysł widzi daleką wprawdzie, lecz w każdym razie pewną iskierekę nadziei. Handel bezpośrednio nie nie usłyszał. A robotnicy czują się upokorzeni.

Sz. Gl.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!

I. Znakomita, światowej sławy

Iza Kremer

śpiewa szereg najlepszych piosenek po FRANCUSKU, hiszpańsku i po angielsku

II. Najnowszy dźwiękowy film

p. t. ROMANS WSPÓŁCZESNEJ PANNY z

COLLEEN MOORE

w roli tytułowej oraz NEIL HAMILTONEM jako partnerem

Filmy wyświetlane na aparatach Western Electric Company

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej w. 991

Ceny miejsc do g. 7, zł. 1, 2 i 3.

LUONA

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło filmowe słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer. — Film, który upaja czaem młodości i miłości. Reżyserji Freda Niblo, twórcy „Ben-Hura“

„SEN O MIŁOŚCI“

Najbardziej romantyczna opowieść naszych czasów, dramat rozstania i lez, spotkań i uśmiechów.

W rolach głównych: Najpiękniej zbudowana kobieta Hollywoodu, gwiazda, która roztacza niezwykle urok i czas

JOAN CRAWFORD oraz NILS ASTHER, AILLEN PRINGLE i CARMEL MYERA.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek seansów o 4 pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. ostat. o 10 w. Ceny miejsc na I seans od 1.— zł. w sob. i niedz. od 12—3 wszystkie miejsca po 1.— zł.



Dziś i dni następnych!

Wielkie monumentalne arcydzieło, ilustrujące dzieje najpiękniejszej awanturnicy świata

Reż. Raymonda Bernarda

KSIEŻNA

TARAKANOWA

W rolach głównych! 990

Edyta Jehanne
Olaf Fjord
Rudolf Klein-Rogge

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA

TELEGRAM Z AMERYKI

Niniejszym podajemy do wiadomości, że wielki nasz superfilm

MARSZ WESELNY

przed wyświetlaniem w Warszawie, oddamy do wyłącznego demonstrowania w najwytworniejszym kinoteatrze w Łodzi „Grand-Kino“

TOW. FILMOWE „PARAMOUNT“

Najpotężniejszy film tegorocznej produkcji słynnej amerykańskiej wytwórni „Paramount“

MARSZ WESELNY

demonstrowany będzie już w dniach najbliższych w naszym kinoteatrze

DYREKCJA

Grand-Kino

985

Dochody mniejsze, wydatki większe

Rząd liczy się z koniecznością reformy podatkowej

Pesymistyczne przemówienia w sejmie ministra Matuszewskiego i posła Krzyżanowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

We wczorajszej dyskusji budżetowej najważniejszym było oświadczenie generalnego referenta budżetu posła Krzyżanowskiego, że suma wydatków za lata ubiegłe, a szczególnie za rok bieżący rośnie mocniej, niż suma dochodów. Należy przewidywać, że w roku bieżącym suma wydatków będzie trochę większa, niż dochodów.

Generalny referent wskazał na zmniejszenie się wpływów z podatków w drugiej dekadzie stycznia.

Drugim ważnym momentem dzisiejszej dyskusji budżetowej była różnica zdań między stronnictwami chłopskimi, a stronnictwami robotniczymi i Chadecką w sprawie podwyżki dla urzędników państwowych.

Stronnictwa robotnicze domagały się bezwzględnie 5-procentowej podwyżki dla urzędników, a stronnictwa chłopskie ulegały im w miarę wpływów.

Falszercz dolarów aresztowany w Tyrnowie

BERLIN, 29, 1. (ATU). „Vossische Zeitung“ dowiaduje się z Preszburga, że żandarmerji w Tyrnowie udało się wczoraj aresztować pewnego człowieka w chwili, gdy zamieniał fałszywe banknoty 50 dolarowe. Aresztowany podał się za Jana Goldmana z Rusi Podkarpackiej a wkońcu przyznał się, że nazywa się Fischer. Zdanem policji aresztowany jest owym Janem Fischerem poszukiwanym przez policję berlińską w związku z aferą fałszerską banknotów 100 dol. Przy aresztowanym znaleziono jeszcze 30 fałszywych banknotów 50 dol.

Anglja nie da gwarancji dla pożyczki rosyjskiej

LONDYN, 29, 1. (ATU). Wczoraj minister spraw zagranicznych Anglii Henderson udzielił prasie zagranicznej wywiadu na temat stosunków sowiecko-angielskich. Min. Henderson oświadczył, że rząd nie ma żadnego zamiaru udzielenia gwarancji dla pożyczki rosyjskiej. Już przy rozpoczęciu rokowań gospodarczych z Rosją Henderson dał 6 stycznia r. b. do zrozumienia ambasadorowi rosyjskiemu, że sprawa poręczenia pożyczki dla Rosji nie może być przedmiotem obrad.

„Marsz głodowy do Hamburga“

Policja nie dopuściła do wielkiej demonstracji kunistycznej

BERLIN, 29 I. (ATU). Mimo zakazu odbywania zebrań i pochodów ulicznych, komunistki usiłowali przeprowadzić od strony Flensburgu i okolicy zapowiadany swój „marsz głodowy“ do Hamburga.

W różnych powiatach Holstynu południowego i w miejscowościach na obszarze wolnego miasta Hamburga gromadzi-

Smutnie brzmiała odpowiedź ministra Matuszewskiego, która można było streścić do jednego zdania, że z próżnego sam Salomon nie najeje.

— Sytuacja jest trudna, — oświadczył p. minister skarbu. — Jeżeli wpływy skarbowe przy sztoroczne zatrzymają się na poziomie tegorocznych, to będzie dobrze.

W kuluarach sejmowych zwracano uwagę, że w roku 1927 — 28 przekroczenie budżetu o 560 milionów uważano za rzecz prawie że normalną, której bronili ministrowie skarbu. Dziś natomiast p. minister Matuszewski stawia walkę o 20 milionów

złotych w ciężkiej obawie o równowagę budżetu

i ze strachem czy dla zachowania równowagi nie trzeba będzie podnieść taryfy kolejowej.

Stwierdzić należy, że inowa p. ministra skarbu była nie mniej pesymistyczna, jak mowa generalnego referenta budżetu.

Z kolei poseł Zaczek (B. K.) referował ustawę o ulgach podatkowych dla kapitałów. Ustawa ma zawiesić wymiar i pobór podatku

od kredytu krótkoterminowego na czas nieograniczony, przyczem rada ministrów miałaby

prawo przywrócić ten podatek gdy ulg. okaza się już zbędnymi. Ustawa ta ułatwi dopływ wkładów do instytucji kredytowych. Przeżywamy obecnie fazę wielkiego odpływu wkładów.

Poseł Diamand (PPS) podkreśla, że reforma ustaw podatkowych jest rzeczą konieczną, lecz znamienne jest, że reformę tę rząd zaczyna od zwolnienia od podatku kapitału, pomijając inne dziedziny, na przykład podatek obrotowy lub dochodowy,

który obecnie przedstawia się tak, że najniższe dochody są najwyższej opodatkowane. Pobiera się go według skali ustawowej, nie uwzględniając spadku

waluty o 40 proc. Mówca jest zdania, że minimum egzystencji wolne od podatku winno być zwiększone o 40 proc. Traską rządu powinno być zmniejszenie ciężaru ludzi, którzy żyją z pracy, a nie zwiększanie dochodów kapitalistów. Mówca oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko ustawie.

Referent poseł Zaczek zaznaczył, że rząd liczy się z koniecznością reformy podatkowej wogóle.

Pracuje nad reformą podatku obrotowego. Odpływ wkładów czyni jednak proponowaną ustawę rzeczą nagłą. Ustawę przyjęło w drugim i trzecim czytaniu.

Delegaci robotników u premiera Bartla

Na audjencji poruszona była sprawa kryzysu gospodarczego i pomocy dla bezrobotnych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj przyjął p. premier Bartel delegację komisji centralnych związków zawodowych w osobach p. Jana Kwapińskiego, Zygmunta Żuławskiego, Antoniego Szerkowskiego, Kuryłowicza, Toplika i Jana Stańczuka.

Delegaci przedstawili katastrofalny stan przemysłu i bezrobocie, które objęło specjalnie włóknarzy

Delegaci oświadczyli, że w tej katastrofalnej sytuacji koniecznym jest, by rząd jasno przedstawił swój program gospodarczy i te wszystkie środki zaradcze za pomocą których chce ożywić życie gospodarce i zmniejszyć bezrobocie. Poza to jest konieczne udzielenie jaknajdalej idącej pomocy bezrobotnym.

Następnie delegaci stwierdzili, że właśnie w tem ciężkim położeniu

minister pracy i opieki społecznej musi stanąć na wysokości zadania i w najbardziej bezstronny sposób rozwiązywać wszystkie nasuwające się problemy, przy czynnem współdziałaniu klasy robotniczej.

— Niestety, stwierdza poseł Żuławski, dziś mamy przeciwieństwo tego.

Delegaci przedstawili cały szereg zarządzeń min. Prystora i ko-

misarzy, podkreślając, że opracowuje się obecnie ustawę o zabezpieczeniu na starość, bez udziału robotników.

W odpowiedzi p. premier Bartel oświadczył, że zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji i rozumie, że rząd musi mieć program. Już rozpoczęły się ustne prace nad poprawieniem sytuacji gospodarczej.

Ponadto rząd postara się przyjąć w dalszym ciągu z wydatną pomocą bezrobotnym.

Wkońcu p. premier oświadczył, że rozumie, że w obecnej sytuacji musi dojść do porozumienia między ministerstwem pracy i opieki społecznej a związkami robotniczymi i że nad doprowadzeniem do tego porozumienia będzie usilnie dążył.

Komedja rozbrojenia morskiego

Stany Zjednoczone i Włochy starają się znacznie podnieść swój tonaż wojenny

PARYŻ, 29, 1. (PAT). Omawiając przebieg konferencji londyńskiej, „Journal des Debats“ oświadcza, że należałoby nazwać ją konferencją uzbrojenia i rozbrojenia morskiego, gdyż dąży ona w rzeczywistości do zmniejszenia uzbrojenia jednych państw w celu ułatwienia zbrojeń drugim.

Stany Zjednoczone, które posłały w r. 1914 — 893 tysiące tonn chęć dziś stać na równi z Wielką Brytanią, która posiadała w tym samym czasie 2,438 tysięcy tonn. Dążenie do zbrojenia się Włoch jest jeszcze więcej charakterystyczne. Państwo to całkowicie panuje dziś niepodzielnie nad Adriatykiem; lecz to mu nie wystarcza. Włochy chcą stanąć na-

równi z Francją, która posiadała w r. 1914 — 755,000 tonn, wówczas gdy tonaż floty włoskiej wynosił zaledwie 423 tysiące tonn. Z tego wszystkiego wynika, że państwo oznaczające dla Francji zupełny przewrót na jej niekorzyść w sytuacji geograficznej i strategicznej. Francja ma już dość tych ciągłych oskarżeń o imperjalizm pod jej adresem, wówczas gdy kosztem jej i Anglii została zawarta konwencja rozbrojeniowa w Waszyngtonie, podczas gdy żąda ona jedynie, aby uznano jej potrzeby morskie, które są wypisane na mapie kuli ziemskiej.

Po uzbrojeniu się Włoch kolej na Francję

PARYŻ, 29, 1. (ATU). Dzisiejsza prasa paryska nie tai się z tem że powstał w Londynie spór pomiędzy Francją a Włochami w ciągu dotychczasowych obrad konferencji. „Petit Parisien“ pisze, że toczona między Francją a Włochami dyskusja robiła wrażenie ciężkiej atmosfery przed burzą. Tardieu i Briand żywo opierali się pretensjom Grandiego, aż wkońcu udało się Briandowi przywrócić spokojny tok rokowań. Starcie to nie oznacza niemożności porozumienia się z Włochami, gdyż Grandi-

wyraził życzenie dalszych dyskusji na ten temat, wyrażając gotowość przyznania Francji poza partyetem równości z Włochami takiej ilości okrętów, jaka Francji będzie potrzebna celem przeciwważenia się krążownikom niemieckim. W „Echo de Paris“ wyraża Pertinax żal, że stosunki francusko-włoskie jako pierwsze mają ponosić ofiarę dla konferencji londyńskiej. Odpowiedzialność za to ponosi jedynie Briand.

Senator Marchlewski złożył ślubowanie

WARSZAWA, 29, 1. (PAT). Ślubowanie senatorskie złożył senator Marchlewski, rektor wszechniczy Jagiellońskiej, który wszedł na miejsce zmarłego senatora ks. Albrechta.

Banda morfinistów wykryta została w Berlinie

BERLIN, 29, 1. (PAT). Policja berlińska wykryła po długich poszukiwaniach szajkę międzynarodowych handlarzy narkotyków, którzy za pośrednictwem łączników sprowadzali prawdopodobnie z Kowna od firmy Lune, wielkie ilości kokainy, morfiny i innych narkotyków przez Gdańsk.

W mieszkaniach aresztowanych wspólników tajnego handlu narkotykami znaleziono 540 ampulek morfiny i kokainy. Jeden z głównych członków szajki, niejaki Puślat, już w r. 1924 karany był za przemykanie narkotyków na Litwę



Domki piętrowe

Dogodne warunki za wplatą zł. 5.000.—Elektryczność, kanalizacja, wodociągi, ogród owocowy. Wolne place. Informacje oraz obejrzenie w godz. 10—16 ul. Wileńska 24 tel. 131-42. Dojazd tramwajami 5, 8, 16 (Kaliski)

Odznaczenie wybitnej placówki przemysłu polskiego

Jak donosi korespondent Agencji Wschodniej z Londynu, niezwykle odznaczenie spotkało firmę **J. A. Baczewski**, której likiery zostały zamówione na bankiet, jaki się odbył w Londynie w dniu 18 grudnia z. r. z okazji założenia szpitalu im. Króla Jerzego.

O znaczeniu tego bankietu świadczy to, że odbył się on w ratuszu londyńskim pod osobistym przewodnictwem **Księcia Walji** i w obecności Lorda-Mayora Londynu — oraz najwyższych sfer ze świata politycznego i dyplomatycznego stolicy.

Uznanie, które zyskuje firma **J. A. Baczewski** na rynkach zagranicznych świadczy o niezwykłej jakości jej wyrobów, jakoteż o energicznej działalności eksportowej tej wybitnej placówki przemysłu polskiego.

Czytajcie „Głos Poranny”

Nawiedzeni przez zjawy

7-letnia Władzia Borowiec -- znakomite medium

Wybitny badacz fenomenów nadprzyrodzonych o swych niezwykłych spostrzeżeniach

Donosił mi przed niedawnym czasem o niezwykłych zjawiskach, jakie zachodzą w mieszkaniu rodziny Borowców w Warszawie. Obecnie znany uczony i wybitny specjalista w dziedzinie metapsychiki p. Prosper Szmurło w następujący sposób skreśla swe uwagi o przebiegach prowadzonych na miejscu badaniach:

O owych zjawiskach słyszałem już dawno. Jeszcze w lutym czy marcu 1928 roku zwróciłem się do rodziny p. Borowców, zajmujących jednopokojowe mieszkanie na poddaszu domu, przy ul. Emilji Plater 19 aby sprawdzić krążące wieści. Rodzina Borowców składa się z pracownika fabrycznego Antoniego Borowca, jego żony Franciszki, 18-letniego syna Józefa, 8-letniego Tadeusza i 5-letniej córki Władzi. W lipcu 1927 roku Borowcowie stracili najstarszą córkę Kazimierę, zgasła

w dwudziestym wiośnie życia, w parę miesięcy po ślubie z p. Gruszką, który naówczas mieszkał jeszcze razem z rodziną swej zmarłej żony. Wkrótce po zgonie córki, matka i ojciec poczęli mieć widzenia: jawiła się im wleczołem lub w nocy postać zmarłej w świetlanym obłoku, ale zawsze w ciemności. Czasami także daly się słyszeć pukania i inne odgłosy. Odbyłem w mieszkaniu Borowców kilka seansów, w czasie których Borowcowie widzieli i pokazywali światła, mgliste postacie, ale niestety ani ja, ani dwie przybyłe ze mną osoby niczego nie mogliśmy dostrzec!

Nie dziwnego, że gdy znowu teraz niedawno dowiedziałem się z gazet o niezwykłych zjawiskach przy ul. Emilji Plater odniosłem się do tej wiadomości dość sceptycznie, ile że zjawiska tłumaczyłem wyłącznie halucynacjami Borowców. Zna-

łomić ma jednak, którzy wskutek wzmianek w p-smaczu odwdziali teraz to mieszkanie, upewniali mnie, iż widzieli zjawiska zupełnie wyraźnie. Aby to sprawdzić, udałem się dnia 10 stycznia b. roku już po raz trzeci w towarzystwie gen. Marjusza Zaruskiego, oraz inż. D. Nawrockiego do mieszkania Borowców.

Spotkało nas domniemane medium, 7-letnia już teraz Władzia, śmiało wyciągając rączkę na powitanie. Na miłej twarzy dziecka nie widać ani śladu zmęczenia lub strachu przeciwnie, dziewczynka jest ożywiona i widocznie zadowolona, że ma tyle gości i jest teraz jakby pierwszą tu osobą.

Zastajemy szereg osób, wśród nich znanego prelegenta i literata p. St. A. Wotowskiego z żoną, obserwującego tam już przeszło od tygodnia owe zjawiska.

Władzia siedzi na łóżku, przytula się do matki, obok, trzymając ją za rękę lokuje się p. Wotowski, reszta osób, których razem z domownikami zebrało się 16, zajmuje miejsca w ten sposób, żeby móc ująć się za ręce i utworzyć łańcuch. Siedzą vis-a-vis medium. Gasza światło. Nieprzenikniona ciemność zalega pokój, okienko bowiem szczelnie jest osłonięte. Jeden z widzów otwiera sklerowany ku medium aparat fotograficzny. Dziecko po schrupaniu cukierka po kilku minutach zasypia. Po chwili, gdzieś nad nim błyska słabe światło przypominające robaczkę świętojańskiego, potem jeszcze kilka migów to tu, to tam, unoszą się i opadają, rozdzwajają się i łączą, przygasają i znowu rozjaśniają się, niekiedy są spowite jakby we mgle, trwają po kilka sekund, giną i ponownie się ukazują, fruując w pobliżu medium czasem wysoko pod sufitem. Poza tem przesuwają się w powietrzu bezkształtne jakby lekko fosforyzujące mgławice. Jedną z nich zbliża się do p. Wotowskiego, który powiada, iż utworzył się z niej profil kobiety co widzą również i obok siedzące osoby, wtedy gdy dalsze nie mogą już rozróżnić profilu. Ja również ze swego miejsca dostrzegam tylko mgławicę bez określonego kształtu. Światelka zwłaszcza zaś mgławice świecą tak słabo, iż z dalszej nie są dostrzeżone. Ścianę za medium coś puka, potem jakby skrobie, słychać też głośne szmery poruszających się na ścianie obrazów.

Upływa pół godziny i Władzia budzi się. Zapala się lampę. Po kilkunastu minutach zastawamy znowu do seansu. Zjawiska się powtarzają: światelka, mgławice, wahadłowy ruch obrazów na ścianie, pani Wotowska odczuwa lekki dątyk. — Wyjmuję papier i ołówek, które p. Wotowski umieszcza za medium na kółdrze. Słyszymy skrzypienie ołówka, potem kartka kogoś dotyka, wreszcie zostaje rzucona na podłogę. Seans się kończy.

Na kartce widać tylko dwie kreski. Na następnym seansie 12-go stycznia widziałem prawie to samo. Parę osób wyczuwało chłodny powiew, oraz jedna z

mgławic świetlnych w pobliżu p. W. ukształtowała się według jego słów w głowę kobiety jednej czwartej naturalnej wielkości, czego jednak poza najbliższymi jego sąsiadami inni rozpoznać nie mogli.

Światelka, zapewne z powodu słabego ich natężenia nie utrwały się na płycie fotograficznej. Pomimo to, na podstawie dość dużej praktyki seansowej i obserwacji i czynnych medium, uważam opisane wyżej zjawiska za realne. O żadnych trickach, urządzeniach mechanicznych i wogóle o oszustwie nie może być moim zdaniem mowy.

Przypuszczenie o sztuczności mechanicznych etc. wyklucza trzeci seans 15 stycznia, urządzony w prywatnym mieszkaniu pani M. Huszczo - Sierzkowskiej, członkini Warsz. T-wa Psycho - Fizycznego, na którym były obecne tylko znane mi dobrze osoby, przeważnie członkowie Tow. Metapsychicznego. Pomimo zupełnie obcego dla medium środowiska, widzieliśmy światelka, słyszeliśmy pukania, ze stojącego zaś o metr od medium i przez nikogo nie dotykanego stolika zrzucone zostały na naszą prośbę ekran fosforyzujący, oraz imbrzycełek metalowy.

Przytoczone przezemnie objawy, które na własne oczy oglądałem na wspomnianych seansach, aczkolwiek mniej efektowne, niż występujące przy silnych mediumach, są jednak dla mnie wyjątkowo ciekawe. Rodzina pp. Borowców już od przeszło dwóch lat widuje zjawy, których jednak ani ja, ani p. Rzewuski, ani szereg innych osób, ani nawet starszy syn p. Józef Borowiec dostrzec wtedy nie mogli. Można mniemać, że były to naówczas tylko przywidzenia i iluzje lub też, że materializacje były jeszcze bardzo słabe i dla większości niedostrzegalne. Wynikałoby z tego, że właściwości medialne ujawniają się niekiedy bardzo powoli przez całe nieszczęście a może i lata, aż nie osiągną pewnego stopnia natężenia, kiedy mogą już być przez wszystkich odczute.

Na zakończenie dodam, że to co widziałem dotychczas, sam na opisanych seansach, nie daje jeszcze żadnych podstaw do zastosowania hipotezy spirytystycznej dla wyjaśnienia owych ciekawych fenomenów, państwo zaś Borowcowie, widujące codziennie całe postacie znanych im osób, głęboko są przekonani, że ukazują się im duchy zmarłych.

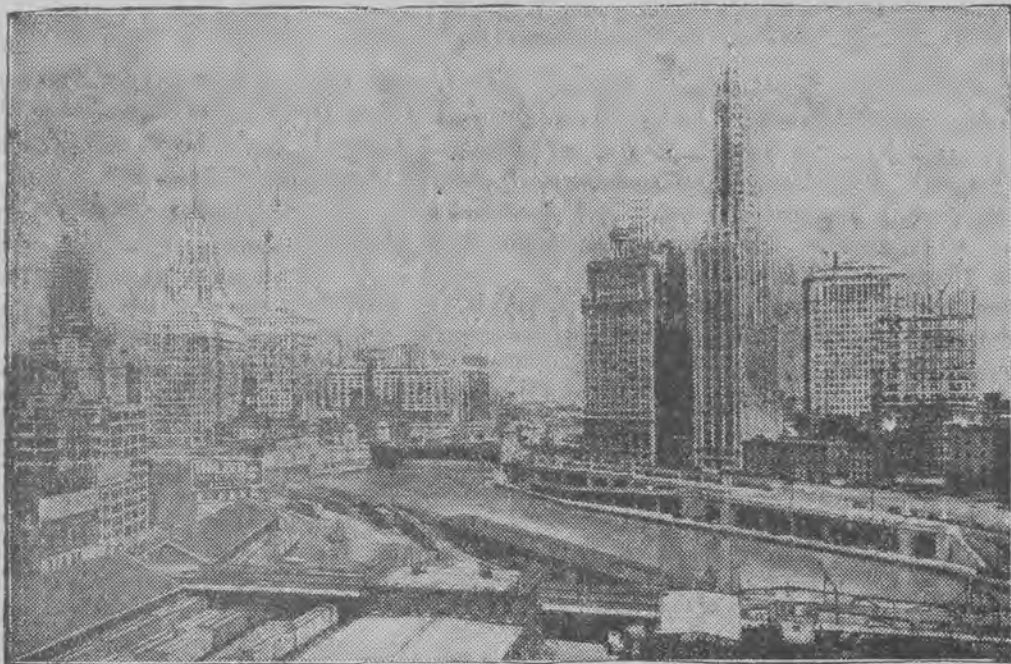
Halsman w szpitalu

Obrońca jeszcze wierzy w uniewinnienie

WIENIĘ, 29, 1. (AW). Halsman nie został odwieziony do żadnego z zakładów karnych. Ze względu na zły stan zdrowia przebywa on w szpitalu w Innsbrucku.

Jak słychać — obrońca Halsmana, wbrew panującej opinii — występuje z prośbą o wznowienie procesu, uważając, iż zdoła doprowadzić do całkowitej rehabilitacji Halsmana.

Najbogatsze miasto bez pieniędzy



Chicago znalazło się w trudnościach płatniczych i nie posiada funduszy na wypłatę urzędnikom, ani na węgiel dla lokalów miejskich.

Mistrzostwa hockey'owe świata

będą przeniesione do Davos

Reprezentacje Anglii, Francji, Belgii i Węgier wycofują się z turnieju

CHAMONIX, 29 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Panująca tu ciągle odwilż uniemożliwia w dalszym ciągu rozpoczęcie rozgrywek hockey'owych o mistrzostwo świata. Wszystkie reprezentacje, zgłoszone do rozgrywek przebywają jeszcze w Chamonix, oczekując na zmianę pogody. W dniu dzisiejszym odbyło się zebranie międzynarodowego związku hockey'owego, na którym zastanawiano się nad sposobem przeprowadzenia mistrzostw. Wniosek o przeniesienie rozgrywek do Berlina upadł ze względu na zbyt wielką odległość dzielącą Chamonix od stolicy Niemiec. Uchwalono natomiast, że w razie gdyby w ciągu nocy nie zaszła zmiana warunków i dalej brakłoby lodu, rozgrywki zostaną przeniesione do Davos, gdzie zawody rozpoczęłyby się już w czwartek. Wniosek ten uzyskał większość wobec czego porozumia-

no się już z kierownictwem zdrojowiska Davos które przystąpiło do prac przygotowawczych dla przyjazdu drużyn reprezentacyjnych.

Zmalała jednak liczba konkurentów, którzy ubiegać się będą o mistrzostwo, gdyż kierownicy reprezentacji Anglii, Francji, Belgii i Węgier zawiadomili związek hockey'owy, iż z powodu braku czasu drużyny ich do Davos nie poja-

dą. W razie gdyby decyzja tych państw nie uległa zmianie skorzysta na tem w pierwszym rzędzie reprezentacja Polki, która pozbędzie się bez gry przeciwników, to znaczy należące do jej grupy drużyny Anglii i Francji. Tak więc dla dostania się do rozgrywek finałowych wystarczy pokonać reprezentację Niemiec.

Polak pierwszy w Monte Carlo

P. Hinterhof na Studebackerze zakończył raid, przebywając 2114 klm.

MONTE CARLO, 29 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). W dniu dzisiejszym zakończył się zjazd gwiazdysty, w którym uczestniczyli 142 maszyny, przybyły prawie ze wszystkich zakątków Europy. Pierwszy wóz przybył do Monte Carlo o godz. 13, był to Studebacker Nr. 73, kierow-

wany przez polaka Hinterhofa. Hinterhof wystartował w niedzielę z Warszawy i jadąc przez Berlin, Bruksellę i Paryż przybył do Monte Carlo, przebywając 2114 klm. Dalsze wozy przybyły na metę w godzinach popołudniowych. Klasyfikacja wozów ogłoszona zostanie w czwartek.

ŚMIERĆ WŚRÓD SWOICH

(Ciąg dalszy).

— Czy pan jest pewien, że wówczas, gdy odwiedzał pa-
ten dom „w innych sprawach“
— Latour pana nie zauważył?
— Sądzę, że nie.

— Czy pan, poszukując mor-
dery, nie posługiwał się pewne-
mi książkami bibliotecznymi
które czytał pan Latour?
— Nie rozumiem pytania.

— Pan Latour wypożyczał
książki w publicznej bibliotece,
przyczem podał fałszywe nazwi-
sko, Weter, czy...
— Weltz, o tem wiem. Inne
książki były wypożyczane na
nazwisko Rizzi. —

— Całkiem słusznie; tak
brzmiały oba podane nazwiska
W jaki sposób zwrócił pan uwa-
gę na te książki?
— Spotkałem przypadkowo
Latoura w bibliotece i rzucił mi
się on odrazu w oczy. Zacząłem
go obserwować i zauważyłem,
że na kartkach bibliotecznym
podpisuje się, jako „Weltz“
Następnego dnia przyszedłem
do biblioteki i znów go tam za-
stałem, tym razem podpisywał
się, jako „Rizzi“. Była to na-
dłuższy czas przed mordem, i
do żadnego wypadku, ze wszyst-
kich nad którymi od owego
czasu pracowałem, tem „Weltz-
Rizzi“ nie dał się zastąpić.
Mimo to byłem pewien, że po-
pełnił on jakiś mord i zapamię-
tałem go sobie na przyszłość.
Gdy zamordowano pana Darro-
wa, mój instynkt przypominał
mi o podejrzanym czytelniku
„Weltz - Rizzi“ i zacząłem go
śledzić w nadziei że zdołam roz-
świetlić tę ciemną historję.

— Czy czytał pan książki
które pan Latour pożyczał pod
wymienionymi nazwiskami?
— Nie.
— Czy pan nie obejrzał so-
bie choćby jednej z nich?
— Nie. Nawet nie wpadło mi
na myśl, aby przejrzeć ich tytu-
ły.

— Pan prawdopodobnie zau-
ważył, że czytywał on rozmaite
książki. Między nimi znajdowa-
ła się jedna Wyntera - Blytha
„Trucizny, ich działanie i skut-
ki“. Czy pan zwrócił na nią u-
wagę?
— Nie. Nie zwróciłem uwagi
na żadną.

— Ale wówczas, gdy pan po-
wziął podejrzenia, co do osoby
pana Latour, nie kazał pan so-
bie podać kartki ze spisem, czy-
tanych przez niego książek.
nie wyszukał pan tej, o której
mówię, i nie przeczytał pan jej?
— Nie. W moim życiu nie
widziałem tej książki, i wogóle
nie wiedziałem, że taka książka
istnieje.

— Acha, więc czytanie tych
książek nie przyczyniło się do
wykrycia Latoura?
— Nie, zupełnie nie.
— Czy pan gra w karty?
— Tak, od czasu do czasu.
— Czy pan gra na pieniądze?
— Tak, ale o małe stawki —
aby jednak wzbudzić w sobie
zainteresowanie do gry. —

— Czy pan zna ten dom, w
którym zamordowano Darro-
wa?
— Pan był przytem, gdy wsze-
dłem po raz pierwszy do owe-
go pokoju, w którym dokonano
morderstwa. Dom znam o tyle
o ile badałem go w toku spra-
wy.

— Ale ogród dokoła domu
prawdopodobnie pan zwiedził?
— Nie, nie uczyniłem tego.
— Nawet nie badał pan
wschodniej ściany domu?
— Nie. Byłem bowiem prze-
konany, że rozwiązanie proble-
mu znajduje się w obrębie po-
koju, w którym popełniono mor-
derstwo. Notatki, które prob-
łem w ów tragiczny wieczór
zawierały wszystko, co można
było zaobserwować.

Maitland podziękował Godi-
nowi za uprzejme odpowiedzi
sąd bowiem zakończył obrady

Dalszy ciąg sprawy miał się od-
być następnego dnia zrana.

Tego wieczoru pan Godin zło-
żył pierwszą wizytę Florencji
która potem opowiedziała nam,
że gość oznajmił, iż wie o nagro-
dzie, wyznaczonej za odkrycie
mordercy i sądzi, że na nią zas-
łużył. Na pytanie Maitlanda:
jakiej nagrody żądał Godin, Flo-
rencja zaczerwieniła się i nie
nie odpowiedziała. Maitland na-
turalnie wpadł w zły humor.
Lecz nie on jeden sądził, że ma
powód do niezadowolenia. Po-
nieważ jestem szczery, muszę
przyznać, że byłem głupcem.
Bowiem, gdy Maitland wziął Je-
anette do bocznego pokoju i
spędził z nią tam godzinę i dwa
dzieścia minut na poważnej roz-
mowie — przypadkowo przez
ten cały czas patrzyłem na ze-
garek — gryzłem się, bo zdawa-
ło mi się, że wymusza on od niej
szczerze zeznanie. Byłem zły, że
Maitland od niechcenia uczynił
to, na co ja nie mogłem się
zdobyć od wielu dni. Marzyłem
o godzinnej rozmowie z Jeanet-
tą bez świadków, a nie umia-
łem się na nią zdobyć.

Następnego dnia zrana uda-
liśmy się do sądu na dalszy ciąg
sprawy. Maitland znów wezwał
pana Godina na świadka.
Wszyscy słuchacze łamali sobie
głowy nad celem tego powtó-
rnego przesłuchania, ale prze-
wodniczący się nie sprzeciwiał
Maitland przedewszystkiem po-
kazał sędziemu i przysięgłym
negatyw na szkle oraz list i pro-
sił, aby się im dobrze przyjrze-
li. Następnie podał negatyw p.
Godinowi i rzekł:

— Proszę, niech pan ujmie
szkło za dolny brzeg, aby nie
dotknąć obrazu, spojrz przy
światło i powie mi, czy pan po-
znaje tę twarz.

Pan Godin postąpił tak, jak
mu polecił Maitland i odrzekł
bez wahania:

— To jest fotografia pana
Latour.

— Dobrze, — rzekł Maitland,
odbierając od niego negatyw i
podając mu list; — niech pan
mi teraz powie, czy pan pozna-
je ten podpis.

Pan Godin spojrzał uważnie
na list, który ujął w dwa pal-
ce, kciuk i środkowy, i przeczy-
tał podpis „Charles Cazenove“.

— Zdaje mi się, że to pisał
pan Latour, — rzekł.

— Ma pan rację, — odparł
Maitland, biorąc papier do ręki.
Zamazał pan podpis, — do-
dał, — ale to nie nie szkodzi

Poczem pokazał papier sę-
dziemu i przysięgłym.

— Negatyw musiał być tłu-
sty i stąd to pochodzi, — rzekł
i podał papier przy pomocy
szkła powiększającego.

— To wszystko, panie Godin
dziękuję panu

Gdy sławny detektyw opuścił
miejsce, przeznaczone dla świad-
ków, publiczność zastanawiała
się nad tem, co wspólnego mo-
gą mieć odpowiedzi pana Go-
dina z zeznaniem pana Latoura
Sam pan Godin prawdopodobnie
również się nad tem zasta-
nawiał, o czem świadczyły gło-
bokie brzozy na jego czole

Wreszcie Maitland wygłosił
przemówienie, w którym zebrał
wszystkie wyniki badań. Poni-
żej przytaczam całą jego mowę
opuściwszy tylko niektóre cya-
ty:

— Wysoki sądzie i panowie
przysięgli! Jan Darrow został
zamordowany i oskarżony, pan
Gustaw Latour przyznał się do
popelnienia tego czynu. O ile
ktoś kłamliwie zaprzecza i nie
przyznaje się do inkryminowa-
nej mu zbrodni, wówczas nie
wierzymy jego słowom; lecz
gdy oskarżony mówi: — Jestem
winien, — wówczas wierzymy
mu bez zastanowienia. Dlacze-
go tak jest? Dlacze go wątpimy
w jego słowa, gdy twierdzi on,
że niewinny, a wierzymy w nie
gdy przyznaje się on do winy?
Odpowiem na to: motyw jest
rozstrzygający. O ile znajdziemy
w jakiegokolwiek sprawie mo-
tyw, jednakowo ważne, zmu-
szające oskarżonego z jednej
strony do przyznania się do wi-
ny, a z drugiej do zapewnienia
o swej niewinności, — nie wol-
no nam jednych motywów sta-
wiać wyżej, niż drugie. Chcę
teraz dowieść, że pan Latour
niezwykle ważnych dla siebie
motywów, przyznał się do za-
mordowania pana Darrova. O
ile to mi się uda, będziecie cał-
kiem pewni, że pan Latour
przyznał się do zbrodni niepo-
pełnionej i na jego niekorzyść
przemawiać już tylko będą ze-

znania głównego świadka oskar-
żenia, pana Godina.

Wśród publiczności rozległ
się szmer. — Co? — szepotali lu-
dzie. — Czy to możliwe, aby
ten adwokat dowiódł, że Latour
mimo przyznania się do winy
nie popełnił mordu? To wprost
niepojęte!

Zdumiona publiczność z 70-
partym oddechem słuchała mo-
wy Maitlanda. Pan Godin zaś
pochmurno patrzył na mego
przyjaciela. Prawdopodobnie był
zły, że Maitland psuje jego opi-
nię wspaniałego detektywa i
pozbawia go nagrody, wyzna-
czonej przez Darrova. W ten
sposób tłumaczyłem sobie jego
posepność.

Po chwili przerwy Maitland
mówił dalej:

— Wykażę również, że zezna-
nie pana Godina ma się z pra-
wdą i to rozmyślnie.

Było to całkiem niedwuznac-
ne oskarżenie; pan Godin, sły-
sząc je, poszarzał, i starał się
całą siłą, ukryć swój gniew.

Przyjaciel mój nie zwracając
na niego uwagi mówił dalej:

Dowiodę wam całkiem ja-
sno, że Jana Darrova zamordo-
wała tylko jedna osoba, t. zn.
że tylko jedna osoba znajdowa-
ła się przy wschodnim oknie
w chwili, gdy Darrow został za-
bity. Wykażę również, że oso-
bą tą nie był pan Latour i nie
mógł nawet nią być.

Słyszając te słowa Brown wstał
i udał się w stronę drzwi. Są-
dziłem, że chce on opuścić sa-
lę, ale zmienił on tylko miejsce
siadając blisko drzwi.

(d. c. n.)



Po raz pierwszy w Łodzi!
Największa epopea
bieżącego sezonu!

Najgenialniejszy z genialnych władców ekranu

EMIL JANNINGS

w ostatnim swoim filmie produkcji amerykańskiej 1930 r. p. t.

„Grzechy Ojców“

odtworzył taką cudowną kreację, wobec której błędnie cała
jego dotychczasowa twórczość ekranowa.

W pozostałych głównych rolach gośni na całym świecie

RUTH CHATTERTON i BARRY NORTON

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.
Początek seansów o godz. 4-ej po poł. 989

UWAGA: Obraz powyższy nie ma nic wspólnego
z filmem o podobnym tytule, demon-
strowanym w swoim czasie w „Casinie“

Pragnąc udostępnić najszerszym warstwom obejrzenie tego
arcydzieła, Dyrekcja CENY MIEJSC OBNIŻYŁA.
Na pierwszy seans zł. 1 i 1,50, na pozostałe 1, 1,50 i 2 zł.

CASINO

Dziś po raz ostatni!

Największy poemat miłosny 988

„PRAWO MĘŻA“

Real. George Fitzmaurice. Wg. scen. Elinor Glynn

W rolach głównych:

czarująca **BILLIE POVE**
i rasowy **ROD LA ROCQUE**

po raz pierwszy razem na ekranie.

Orkiestra symfoniczna pod bat. L. KANTORA

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

Wiadomości bieżące

Nowa placówka oświatowo-wychowawcza

W sobotę, dnia lutego r. b. o godzinie 12-iej w południe, nastąpi uroczyste otwarcie 9-go miejskiego przedszkola przy ulicy Cegielnianej 25.

Otwarcie sanatorium kasy chorych w Zakopanem

Z dn'em pierwszego lutego łódzka kasa chorych uruchamia zamknięte przed kilku miesiącami sanatorium kasowe dla gruźliczo chorych w Zakopanem. Sanatorium to początkowo jest obliczone na 30 łóżek. Pierwsza partja chorych zostanie wysłana w dniu 1 lutego b. roku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami chorzy wysłani na leczenie sanatoryjne, otrzymają ponadto zasiłki, samotni w wysokości 10 proc. zarobku posiadający rodzinę 30 proc.

Sztafndary komunistyczne na ul. Kilińskiego

W nocy dzisiejszej na rogu ulic Kamiennej i Kilińskiego nieznanymi sprawcy rozwiesili sztandar komunistyczny z napisami treści następującej: „Precz ze złudzeniami demokratycznymi! Socjal-faszystowski! Precz z dyktaturą faszystowską Piłsudskiego! Niech żyje dyktatura proletariatu Okr. Kom. Z. M. K. w Łodzi“.

Dziś robotnicy zdecydują czy O. K. Z. zgłosi akces do obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym

We wtorkowym numerze „Głosu Porannego“ donosiliśmy już o tem, że podczas bytności w Łodzi ministrów Prystora i Kwiatkowskiego, na konferencji w urzędzie wojewódzkim, w której uczestniczyli przedstawiciele związków robotniczych, przemysłu oraz społeczeństwa, reprezentant rządu zaproponował utworzenie obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym, któryby się zajął wynalezieniem funduszy. Do dyspozycji tego komitetu rząd zaofiarował 1 milion złotych.

Sprawę zorganizowania komitetu poruczono p. wojewodzie Jaszczułtowi, który ustalić ma skład osobowy komitetu.

Praca ta nie jest jednak tak łatwa, jakby się to napozór wydawało. Przedewszystkiem należy tu nadmienić, że na konferencji w województwie nie wszystkie tam reprezentowane organizacje wyraziły gotowość przystąpienia do komitetu obywatelskiego.

I tak np. przedstawiciel głównego zarządu klasowego związku zawodowego włóknarzy, p. Antoni Szezerkowski podkreślił, że ma poważne wątpliwości co do tego, czy związek przezeń reprezentowany poprze projekt

zrządowy. Zdaniem pos. Szezerkowskiego rząd powinien sam przyjść z wielką pomocą ofiarom ciężkiego przesilenia gospodarczego i bezrobocia i akcja zainicjowana przez plk. Prystora w żadnym wypadku nie powinna nosić charakteru filantropijnego. Klasa robotnicza do maga się przedewszystkiem, a by opieka rządu nad najuboższą ludnością i bezrobotnymi była prowadzona racjonalnie konsekwentnie i systematycznie, szczególnie w okresach kryzysu.

Kwestja przystąpienia klasowych związków do obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym zostanie, jak się dowiadujemy, ostatecznie rozstrzygnięta na dzisiejszej konferencji zarządów wszystkich zwią-

ków, wchodzących w skład okręgowej komisji związków zawodowych.

Zebranie rady delegatów fabrycznych odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

Według wyjaśnień, jakie otrzymaliśmy od zainteresowanych sfer na dzisiejszej konferencji okręgowej komisji wzięty zostanie pod uwagę rozpaczliwy stan materialny klasy robotniczej i przy powzięciu odnośnej decyzji zarząd O. K. Z. poczyni odnośne zastrzeżenia co do tego, aby powstanie obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym nie osłabiło ogólnej akcji zapomogowej, prowadzonej przez rząd, ale przeciwnie, aby ją w znacznym stopniu rozszerzyło.

(ge)

Budowa domów mieszkalnych przez zakład ubezpieczeń w Łodzi

W związku z zamierzaną przez zakłady ubezpieczeń akcją budowy domów mieszkalnych, dowiadujemy się, że w najbliższym czasie ministerstwo pracy i opieki społecznej wystąpi o wyznaczenie placów miejskich pod budowę. Sama budowa tylko przejściowo bę-

dzie finansowana z kapitałów zapasowych zakładów ubezpieczeń, gdyż po jej ukończeniu zakłady wystąpią do odnośnych komitetów rozbudowy o skonwertowane włożonych sum i udzielenie im długoterminowych kredytów budowlanych zgodnie z artykułem 28 ustawy o rozbudowie miast. W ten sposób po ukończeniu budowy użyte fundusze powrócą do kas zakładów, co umożliwi im dalsze prowadzenie akcji budowlanej. (T)

Likwidacja strejku w „Gentlemanie“

Jak się dowiadujemy strejk w firmie „Gentleman“ został zupełnie zlikwidowany i zakłady zostały całkownie uruchomione.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że niezadowolenie z powodu warunków pracy powstało jedynie wśród 400 robotników podlegających przez agitatorów.

Obecnie po wyjaśnieniu przez firmę sprawy, według wszelkich ustaw, ustalonych przez ministerstwo pracy i opieki społecznej, robotnicy gremjalnie przystąpili do pracy.

Kradzież blachy z dachów i rynien

Od dłuższego już czasu policja łódzka otrzymywała meldunki o kradzieżach blachy z dachów domów i tak w dn'u onegdajsz. wpłynęły dwa nowe zameldowania od właścicieli domu przy ul. Piotrkowskiej 29 Marjana Sznajdra i właściciela domu przy ulicy Cegielnianej 19 Jakuba Steinboka.

Wdrożono dochodzenie, w wyniku którego znaleziono wszystkie skradzione blachy w składzie starego żelazstwa Szulima Pinkusa Treszcza, mającego swój skład przy ul. Kilińskiego 77.

Na pytanie od kogo towar kupił odpowiedział, że nie zna tych ludzi, Treszcza aresztowano do czasu wyjaśnienia sprawy..

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epstein (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Suka-Gorfeina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Czy kina będą zamknięte?

Katastrofalna sytuacja łódzkich teatrów świetlnych

Niebawo kryzys ekonomiczny, jaki przeżywamy w Łodzi, dał się bardzo dotkliwie odczuć całej branży kinematograficznej, walczącej obecnie z tak wielkimi trudnościami finansowymi, iż najpoważniej brana jest pod uwagę możliwość zamknięcia teatrów świetlnych.

Nie jest to czemś niezrozumiałym, jeśli się uwzględni, iż skutkiem zubożenia powszechnego na tle załamania się gospodarczego w naszym mieście — nie stać ludność na korzystanie z najpopularniejszej i najmilszej rozrywki, jaką daje kino.

Niezwykle jest charakterystyczne, że nie tylko małe kinoteatry, położone w dzielnicach robotniczych zagrożone są w egzystencji mimo bardzo tanich

biletów wejścia, lecz również największe kina w śródmieściu, oparte na mocnych zdawałoby się podstawach materialnych znalazły się w obliczu niebezpieczeństwa unieruchomienia przedsiębiorstw.

Nie mówiąc już o tem, że frekwencja spada prawie do połowy, stwierdzić się musi, że obecnie publiczność kupuje najtańsze bilety, gdyż i ten wydatek stanowi poważną pozycję w budżecie rodzin. Wynikiem tego stanu rzeczy jest fakt, iż zaledwie słaby procent filmów pokrywa koszty, a bezwzględna większość obrazów przynosi poważny deficyt.

Biorąc pod uwagę, że kryzys ten trwa już szereg miesięcy oraz, iż przedstawienia kinema-

tograficzne obciążone są wysokim podatkiem widowiskowym, możemy zrozumieć, że rzeczywiste prowadzenie w tych warunkach kinoteatrów jest rzeczą, na którą zbyt długo nie można sobie pozwolić.

Zamknięcie kinoteatrów, połączone z wypowiedzeniem pracy setkom pracowników, składających się na personel techniczny administracyjny, orkiestry itd. musi spotęgować w znacznym stopniu bezrobocie.

Niezbędne jest szukanie dróg, które umożliwiłyby przetrzymanie krytycznego okresu. Zainte resowane są w tym wszystkie czynniki, tak państwowe, jak i samorządowe, na których barki spada przecież zawsze ciężar łagodzenia klęsk bezrobocia.

W Łodzi mamy przeszło tysiąc pracowników, zatrudnionych w kinoteatrach, pracowników dających utrzymanie kilku tysiącom osób.

Pomoc musi nadejść w porę, gdyż po zamknięciu kin i wypowiedzeniu pracy trudno je będzie uruchomić. Pomoc ta będzie nadejść, okazywana jest, gdy pacjent nie ma już siły się podnieść. Kina płaciły zawsze milionowe sumy miastu tytułem podatku, dziś ten podatek powinien być obniżony, bo kura, nie tak dawno jeszcze jałonośna, w obecnej chwili ledwie żyje.

Załamanie finansowe kin i zgaszanie świateł reklamowych powiększy niewątpliwie depresję, jaka już istnieje w Łodzi

Budżet Łodzi na rok 1930-31

wejdzie pod obrady plenum rady miejskiej 6 lutego b. r.

We wtorek wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, na którym rozpatrzono i zatwierdzono następujące działy preliminarza budżetowego zarządu miejskiego na rok administracyjny 1930-31: urząd kontroli, wydział finansowy, przedsięwzięcia komunalne, subwencje, zasiłki i stypendja oraz konserwacja starych kanałów.

W obradach braли udział: prezydent magistratu in corpore, zainteresowani pp. ławnicy oraz na-

czelnicy odpowiednich działów gospodarki miejskiej.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się dziś, w czwartek.

Na posiedzeniu tem rozpatrywany będzie budżet nadzwyczajny (inwestycyjny) na rok 1930-31 i tym sposobem prace budżetowe komisji zostaną zakończone.

Pierwsze posiedzenie plenarne rady miejskiej, poświęcone sprawie budżetu, wyznaczone zostanie prawdopodobnie na dzień 6 lutego roku bież.

Paszport zagraniczny tańszy

Jednocześnie łatwiejszy do uzyskania

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministerstwa skarbu, ustalające niższe niż dotychczas opłaty, pobierane za paszporty zagraniczne.

Ponadto ukaże się oddzielne rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, w myśl którego formalności, związane z uzyskaniem paszportu zagranicznego zostaną w

dużej mierze uproszczone i ułatwione. Projekty rozporządzenia są obecnie w opracowaniu. Po uzgodnieniu postanowień projektu przez zainteresowane władze, zostaną one ogłoszone, co nastąpić ma już niebawem. W ten sposób starania o paszporty zagraniczne nie będą już napotykały na często dokuczliwe przepisy i postanowienia.

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE SEZONU

DZIKA ORCHIDEA
ARKA NOEGO
KOBIETA NA KSIĘŻYCU

ZABŁYSNĄ WKRÓTCE NA EKRANIE
kinoteatru „CAPITOL“

Z działalności oświatowej polskiej Y.M.C.A.

Z dniem 1 lutego r. b. Polska YMCA, w Łodzi przystępuje do uruchomienia kursów języków obcych, zawodowych dokształcających, umiejętności sprzedawania i reklamy.

Kursy języków obcych obejmują języki: angielski, francuski i niemiecki.

Kursy zawodowo - dokształcające: budowlany, stolarski, radio-techniczny i fotograficzny.

Nowością, dotychczas niewprowadzoną, będą kursy umiejętności sprzedawania i reklamy.

Wszelkich informacji w tej dziedzinie udziela główne biuro Polskiej YMCA, przy ul. Piotrkowskiej 89 w godz. od 10 rano do 10 wieczorem bez przerwy.

Walne zgromadzenie Koła im. Dante Alighieri w Łodzi

Walne zgromadzenie koła im. Dante Alighieri w Łodzi odbędzie się dnia 3 lutego r. b. o godz. 8-ej wiecz. w galerji miejskiej.

W razie niedojścia do skutku waln. zgromadzenia w tym terminie odbędzie się ono w drugim terminie tegoż dnia o godz. 9 wiecz.

Walne zebranie T.U.R.

Dnia 31 stycznia t. j. w piątek o godz. 7 wiecz. odbędzie się roczne walne zebranie członków TUR.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego
- 2) Sprawozdanie z działalności za rok 1929 a) sekcji naukowo-odczytowej, b) sekcji artystycznej, c) sekcji bibliotecznej, d) sekcji sportowej
- 3) Sprawozdanie finansowe
- 4) Budżet na rok 1930
- 5) Wybory nowego zarządu
- 6) Wolne wnioski.

W zebraniu wezmą udział przedstawiciele władz centralnych. Zarząd uprasza o liczne przybycie.

Tragiczna jazda po ślubie Kierowca samochodu zmasakrowany

W niedzielę odbył się w Piotrkowie ślub Stefanji Kowalskiej z Eugenjuszem Borzęckim, odbywającym praktykę szoferską w jednej ze szkół dla kierowców samochodowych.

Na prośbę jednego z uczestników orszaku weselnego, znany zaszczytnie lekarz p. dr. Henryk Kobos użył swego samochodu, którym państwo młodzie udali się do kościoła.

Po ślubie w domu pani młodej przy szosie wyciągowej za par-

SAMOBÓJSTWO W KAPIELACH „CENTRAL“

Desperat podał się za księcia Michała Milukowa

Brak wszelkich dokumentów uniemożliwia ustalenie tożsamości

Osiemdziesiątym wieczorem w kąpielach „Central“ przy ulicy Zachodniej 38, należących do H. Offenbacha rozegrała się zagadkowa tragedia, której przyczyną jest do obecnej chwili tajemnicą dla policji.

Około godziny 9 wieczór przybył do zakładu kąpielowego jakiś bardzo elegancko ubrany człowiek w wieku lat 35 i zażądał kabiny pierwszej klasy.

Otrzymałszy bilet nieznajomy udał się na pierwsze piętro i zajął przedział 22. Minęła prawie godzina, a

NIEZNAJOMY Z POKOJU NIE WYCHODZIŁ.

Ponieważ była to już spóźniona pora, posługacz Trebasiewicz zapukał do drzwi kabiny zajmowanej przez nieznajomego i zakomunikował mu, że w zakładzie prawie już nikogo nie ma, wobec czego prosi go o pospieszenie się.

W odpowiedzi usłyszał: „Zaraz wyjdę“.

Uplynieło znów przeszło pół godziny, a nieznajomy nie wychodził.

Posługacz, ubrany już do wyjścia, zapukał znów do kabiny 22, lecz tym razem odpowiedzi nie dostał.

Zaniepokojony wspólnie z kolegami, zaalarmowanymi jego

krzykiem, wyważył drzwi i wpadł do przedziału 22.

Tu stanął wobec straszego obrazu.

Na ziemi

OBOK WANNY LEŻAŁ ZUPELNIE NAGI MĘŻCZYZNA.

Obok niego leżała ampułka z nalepką z trupa czaszka.

Lewa ręka nieznajomego była przecięta na wysokości łokcia, w prawej ścisnął żurczowo żyłkę.

Z okropnej rany na ręce lała się krew, cięcie bowiem przecięło żyłę.

Przerażeni posługacze zaalarmowali natychmiast kierowni-

ka zakładu kąpielowego p. Szczekacza, który na wiadomość o tem co się stało zawiadził pogotowie ratunkowe i policję.

W kilka minut po wezwaniu lekarz pogotowia opatrywał już **STRASZNĄ RANĘ DESPERATA,**

czym przystąpił do przepłukania żołądka, niedoszły bowiem samobójca połknął jak się potem okazało, 24 pastylki weronalu.

W międzyczasie policja przystąpiła do energicznego śledztwa.

Przedewszystkiem śledztwo napotkało na tę trudność, że nieznajomy nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, żadnego papierka nawet, któryby mógł stwierdzać jego tożsamość.

W kieszeniach jego eleganckiego ubrania znaleziono chusteczki bez monogramu, skórzaną papierošnicę i kilka innych drobiazgów, natomiast

ANI GROSZA PIENIEDZY.

W międzyczasie desperat pod wpływem zabiegów lekarskich odzyskał przytomność. Policja, korzystając z tego przystąpiła do zbadania go.

Desperat opowiedział, że nazywa się

MICHAŁ KSIĄŻĘ MILUKOW że ma lat 36, że przyjechał z Warszawy, dokąd dostał się po niewysłowionych mękach przedzierających w Rosji.

Ostatnio wszystkie jego zasoby gotówkowe wyczerpały się wobec czego postanowił popełnić samobójstwo.

W tym też celu przyjechał do Łodzi, po zaopatrzeniu się w weronal i żyłkę.

W stanie bardzo poważnym desperata odwieziono do szpitala w Radogoszczu.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, celem ustalenia, czy desperat faktycznie jest tym za kogo się podaje.

Ponieważ policja operuje materiałem bardzo płynnym, **ŚLEDZTWO NAPOTKA NA POWAŻNE TRUDNOŚCI.**

Obecnie desperat stracił znów przytomność, tak że o powtórnym badaniu narazie mowy być nie może.

Dużo niedociągnięć i ciemnych punktów tej sprawy wskazuje na to, że desperat nie jest tym za kogo się podaje.

Przeżył temu przedewszystkiem pomysł przyjazdu do Łodzi ze stolicy w celu popełnienia samobójstwa, kiedy mógł to samo zrobić w Warszawie i t. p.

Energiczne śledztwo policyjne przyczyni się z pewnością do ustalenia prawdziwego nazwiska desperata i powodu zamachu samobójczego. Narazie sprawa cała jest pokryta mgłą tajemniczości.

Morderstwo przy ul. Pomorskiej

Dziś stanie przed sądem okręgowym Piestrzyński

W dniu dzisiejszym sąd okręgowy przystąpi do rozważania sensacyjnej sprawy Piestrzyńskiego, współwłaściciela domu przy ul. Pomorskiej i eksportera trzody chlewnej oskarżonego o zabójstwo pracownika swego Majewskiego. Mord został dokonany latem ubiegłego roku. Piestrzyński skupując hurtowo po wsiach bydło posługiwał się często Majewskim, który dostarczał mu trzody przeważnie z okolic Łodzi. Piestrzyński od dawna miał już podejrzenie, że Majewski niezumieinnie wywiązuje się ze swych obowiązków. W lipcu ub. roku, gdy eksporter otrzymał z Wiednia większe zamówienie na bydło zwrócił się on do Majewskiego, dając mu pieniądze na kupno trzody. Majewski nie dostarczył mu w terminie zamówionej trzody

chcił wnieć, ani nawet nie chciał mu zwrócić otrzymanych pieniędzy. Piestrzyński w czasie sprzeczki ze swym współpracownikiem stracił zupełnie panowanie nad sobą i strzelił doń z rewolweru. Zabójstwo zostało dokonane w ogródku przylegającym bezpośrednio do kamienicy Piestrzyńskiego. Po zbrodni Piestrzyński zdołał zbiec. Naza jutrz policja otrzymała informacje, iż on się ukrywa w hotelu Polskim przy ul. Piotrkowskiej 3. Zabójca

nie chciał się poddać przybyłej policji i przez dziurkę od klucza pro wadził z nią dłuższe pertraktacje w wyniku których wreszcie otworzył drzwi. Zabrano go wówczas do urzędu śledczego, skąd po przesłuchaniu w czasie którego całkowicie przyznał się do winy, przewieziono go do więzienia.

Sprawa Piestrzyńskiego wywołała w Łodzi wielkie zainteresowanie, to też spodziewany jest wielki napływ publiczności.



Przy zaziębieniu reumalżmie bólach głowy **ASPIRIN-** tabletki

Originalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER“ w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

Nieudana kradzież

Nocy ubiegłej niewykryci dotąd sprawcy włamali się do składu materiałów należących do Mateusza Goldberga.

Złodzieje zapakowali różnych towarów na sumę 1500 zł. w przynie s'ony ze sobą worek i cichaczem opuścili skład.

Zauważył ich jednak na podwórzu dozorca nocny, który zaczął

alarmować gwizdkiem policję.

Widząc, że są wykryci złodzieje porzucili na podwórzu cały łup a sami rzucili się do ucieczki.

Ciemności nocne sprzyjały im, gdyż zarządzony pościg nie dał żadnego rezultatu.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem ustalenia sprawców włamania.

Życie tomaszowskie

(Telefmem od własnego korespondenta „Głosu Porannego“).

BYŁY NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO w Tomaszowie został w ubiegłym tygodniu wydelegowany na dłuższy czas do Wielunia. Na jego miejsce mianowany został urzędnik IX urzędu skarbowego w Łodzi p. St. Kopeński.

RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH zwróciła się do prezydenta miasta z memorjałem, w którym domaga się uruchomienia robót publicznych choćby na 1 dzień w tygodniu, tak, aby robotnicy sezonowo

wi korzystać mogli ze świadczeń kasy chorych.

WYBORY WŁADZ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO odbędą się w Tomaszowie 9 lutego b. r.

BAL MASKOWY rodziny policyjnej urządzony zostanie 1 lutego.

KUPIECTWO TOMASZOWSKIE postanowiło zwrócić się z memorjałem do centrali Banku Polskiego w sprawie taniach kredytów dla kupaectwa z rezerw niewykorzystanych przez przemysł.

Odczytu

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.

Znany publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszowski wygłosi w nadchodzącą niedzielę, dnia 2 lutego o godz. 4 po południu w sali filharmonji wiece interesujący odczyt na temat: „Pałec Paryż“. Odczyt ten został zaczerpnięty ze znanej powieści Brunona Jasińskiego, która niedawno ukazała się na półkach księgarńskich.

Bilety już nabywać można w kasie filharmonji.

kiem ks. Poniatowskiego podej mowano zaproszonych gości przy czem wyłonił się projekt sprowadzenia muzyki z miasta i jeszcze paru znajomych.

Do samochodu wsiadli, oprócz państwa młodych Henryk Wojciechowski i Wł. Moneta. Miejsce kierowcy zajął Borzęcki przy którym siedział Piera.

Puszczona na „pełny gaz“ maszyna z niedozwoloną w mieście szybkością pędziła w kierunku Alei 3 Maja.

Piera, orjentując się, że taka jazda może zakończyć się nie szczęśliwie, próbował uchwycić kierownicę i w tym momencie auto nagle skręciło w bok, uderzając o przydrożne drzewo i doznając bardzo poważnych uszkodzeń. Marjan Piera, okropnie zmasakrowany, odwieziono do szpitala św. Trójcy, zmarł w ciągu nocy.

Państwo młodzie i reszta uczestników, zostali poranieni i odwiezieni do szpitala, który już wczoraj opuścili.

Tragiczny ten wypadek wywarł w mieście wstrząsające wrażenie.

Policja wdrożyła przeciw Borzęckiemu dochodzenie.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR MIJESKI

Dzisiaj o godz. 4 popołudniu przedstawienie dla młodzieży „Mazepa” Juliusza Słowackiego z dyr. K. Adwentowiczem w roli wojewody. O godz. 8,30 wiecz. „Rzeź” Gorżina. Chór żydowski. Tańce chałudyjskie.

Jutro „Cjankali” F. Wolfa z p. I. Grywińską w roli głównej. Reżyserja i inscenizacja L. Schillera.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj z powodu próby generalnej teatr zamknięty

Jutro premiera niegranej w Łodzi komedii obyczajowej L. Verneuil'a (autora „Panny Flute” i „Mecenasa Bolbeca”) p. t. „Kochanek pani Vidal”. W rolach tytułowych Zofja Marciniowska i Ludwik Tatarski.

Kierownictwo teatru kameralnego zwraca uwagę, że począwszy od punktu przedstawienia stale zaczynają się będą o 8,30 wieczór.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj i dni następnych melodramat z rosyjskiego „Kociół wędźmy”.

W próbach stylowa komedia Fr. Schillera „Intryga i miłość”.

W sobotę popołudniu i w niedzielę o godz. 12-iej w południe przepiękna bajka przepłataną śpiewaniem i tańcami „Kopciuszek”.

Ż. T. K.

W okresie od 15 do 25 lutego b. r. zostaje utworzona II zimowa kolonja turystyczna w Zakopanem połączona z wycieczkami w najbliższe okolice Tatr.

W piątek, dnia 31 o godz. 10 rano odbędzie się wycieczka przemysłowa do zakładów „Wdżewska Manufaktura”.

Sekcja fotograficzna przyjmuje zapisy nowych członków fotografów — amatorów w godzinach urzędowych.

Sekretariat przyjmuje zapisy i udziela bliższych informacji na kolonje do dnia 10 lutego oraz na wycieczkę przemysłową do 30 b. m. w niedzielę od godz. 4 — 6 i w poniedziałek, środę, piątek od 8 — 10 w Piotrkowska 56, lewa oficyna IV wejście, II piętro.

TEATR GEYEROWSKI

W sobotę i niedzielę dwa razy komedia H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loh” w reżyserji L. Zbuckiego.

„ARARAT”

epoimawspozad enurendod gziQ przebojowej rewji p. n. „Aby żyć” Bilety w cenie od 1 zł. do 3 zł. do nabycia w kasie teatru od godz. 11 — 1 i od 5 po poł

PORANEK ARTYSTYCZNY W FILHARMONJI

Jak już donosiliśmy w niedzielę, dnia 2 lutego o godz. 11,30 rano odbędzie się w sali filharmonji drugi wielki poranek artystyczny z udziałem najwybitniejszych artystów warszawskich z niezrównanym Bodą na czele. Talent tego świetnego artysty rozwinął się ogromnie w ostatnich czasach i Bodo jest obecnie jednym z filarów „Morskiego Oka”. Razem z nim przyjeżdżają do Łodzi dobrzy nasi znajomi dawno już niewidzani: Boroński, Macherski, Żelska, Ostrowski, Topolnicka i Helena Frey. Świetnie dobrany program, składający się z najlepszych numerów, granych obecnie w teatrach warszawskich zapewni doskonałym artystom największe powodzenie na bruku łódzkim. Bilety sprzedaje kasa filharmonji.

KONCERT ROSYJSKICH ROMANSÓW.

We wtorek, dnia 4 lutego, odbędzie się w sali filharmonji jedyny koncert poświęcony całkowicie sztuce rosyjskiej. Usłyszymy więc na tym ciekawym koncercie najpiękniejsze romanso rosyjskie i arie operowe w wykonaniu znakomitej artystki Ireny Niewierowej i barytona opery moskiewskiej M. Ardatowa. Tańce rosyjskie odtwo-

Dr. med. 9560

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.
Oddzielna oczekalnia dla pań

rzy słynna primadonna Kostaszewska, utwory muzyczne zaś wykona na skrzypcach Stanisław Frydberg. Koncert powyższy zobrazuje więc najnowszą muzykę, sztukę i tańce rosyjskie.

Bilety sprzedaje kasa filharmonji.

Nowości wydawnicze

Materiały komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy prezesa rady ministrów. Tom I. Podział administracyjny państwa. Nakładem komisji dla usprawnienia administracji publicznej. Na składzie w biurze sprzedaży wydawnictw kasy im. Mianowskiego.

Książka ta zawiera pierwszą część materiałów, pochodzących z wstępnego okresu pracy sekcji do spraw podziału administracyjnego państwa, a mianowicie następujące referaty opracowane dla sekcji: Podział administracyjny państwa polskiego — przez p. Juljana Sułkiego, radcę ministerjalnego w min. spraw wewnętrznych. Projekty reformy podziału administracyjnego państwa — przez p. Wł. Konkolnaka, radcę ministerjalnego w min. spraw wewnętrznych. Projekt podziału państwa na województwa — przez p. J. Suskiego. Podział terytorjalny Rzplitej Polskiej z punktu widzenia potrzeb mobilizacji państwa — przez mjr. dypl. Romana Starzyńskiego. Zagadnienia gospodarcze w podziale administracyjnym państwa ze szczególne uwzględnieniem spraw przemysłu, handlu i górnictwa — przez p. Wacława Zwolińskiego, naczelnika wydziału polityki przemysłowej w min. przemysłu i handlu. Problem rozgraniczenia dyrekcji kolejowych — przez p. inż. Stefana Sztolmana, b. głównego inspektora komunikacji. Kwestja podziału administracyjnego we Francji — przez p. W. Brzezińskiego.

Nadto omawiany tom zawiera skrócony najważniejszych źródeł i literatury w sprawach dotyczących podziału administracyjnego państwa oraz trzydzieści kilka szkiców, tablic i map, ilustrujących stan obecny podziału administracyjnego państwa oraz niektóre projekty jego zmian, z mapą w skali 1:1.000.000, przedstawiającą podział administracyjny Rzplitej Polskiej według stanu z dnia 1.XI 1929 r., na czele.

Największy ogród zoologiczny będzie miała Praga Czeska

W Pradze czeskiej podjęte zostały roboty około regulowania terenu, przeznaczonego na ogród zoologiczny, który pod względem swych rozmiarów będzie największym ogrodem zoologicznym w Europie. Ogród ten rozciągać się będzie na terenach podmiejskich w okolicach osady Troja wśród malowniczych skał i pagórków. Zwierzęta dzikie nie będą trzymane w klatkach, lecz na wolnych przestrzeniach, ogrodzonych wysokim płotem z drutu, dzięki czemu nie będą one prawie wcale odczuwały niewoli i będą mogły na stosunkowo dużych obszarach zupełnie swobodnie się poruszać, podobnie jak to miało miejsce w likwidującym się obecnie zwierzyńcu hamburskim Hagenbecka.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m. AUDYCJA ŚLĄSKA.

(Całkowity program tego dnia transmitują z Katowic wszystkie polskie stacje nadawcze).

12,00 — 14,00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego z Katowic oraz solistów.

16,15 — 16,35 AZOT — „Jak Chorzów pracuje aby ziemię polską urosła obfitą”. Transmisja z Państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie.

16,35 — 16,40 Andante z koncertu skrzypcowego Karłowicza wykona prof. Józef Cetner.

16,55 — 17,10 Żeleński: Temat z warjacjaami D-moll wykona kwartet smyczkowy.

17,10 — 17,15 Przemówienie biskupa śląskiego dr. Lisieckiego.

17,15 — 17,35 ŻELAZO I STAL — Transmisja z zakładów hutniczych „Huty Pokoju” w Nowym Bytomiu.

17,40 — 18,00 Koncert solistów: 1. Żeleński: a) Z łak i pół; b) Aria z op. „Janek”; 2. Rogowski: Baśń: a) Za siedmioma górami; b) Śpiew królowej; c) Tańiec czarownicy — odegra na altówce prof. M. Szaleski.

18,00 — 18,15 Dr. Jan Nowak prof. uniw. Jag.: „Czarne diamenty”.

18,15 — 18,35 WĘGIEL. Transmisja z podziemi Pola Wschodniego państwowych kopalń węgla w Królewskiej Hucie „Skarboferma”.

18,35 — 18,45 „O Śląskiej kobiecie”.

18,45 — 19,15 Ze Śląska. Cieszyńskiego: BESKIDY — u źródeł Wiernej Rzeki w gwarze górali beskidzkich — u wykopów Wisły. Z okolic Istebnej: 1. Góralskie helokanie u źródeł Oizy (nawolwany pasterzy w górach). 2. Zaloty w górach. 3. Kobziarze.

19,15 — 19,35 — CYNK — którego Polska najwięcej w Europie wytwarza. Transmisja z Huty Cynkowej Hohenloe w Wąwnowcu.

19,35 — 19,55 Wieniec pieśni górnośląskich.

20,25 — 20,45 Z teki kompozytorskiej W. Friemanna, dyr. państw. konserw. muz. w Katowicach: 1. Preludjum. 2. Nokturn. 3. Mazurek. 4. Menuet G-dur. 5. Jeni-czeri — marsz turecki — wyk. na fort. kompozytor.

20,45 — 20,55 Dr. Tadeusz Dobrowolski, dyr. muzeum śl. w Katowicach: „Ruch kulturalny na Śląsku”.

20,55 — 21,05 Z. Noskowski: Finał z kwartetu fortepianowego D-moll op. 8 — wyk. kwartet polskiego radja w Katowicach.

21,05 — 22,05 „WESELE ŚLĄSKIE” — słuchowisko regionalne St. Łągonia w wyk. art. Teatru Polskiego.

22,05 — 22,20 Feljeton okolicznościowy.

22,00 — 22,35 Br. Romaniszyn: „Góral i jego umysłowość w anegdocie podhalańskiej”.

23,00 — 24,00 Muzyka lekka i taneczna.

Na łódzkich ekranach KINO PALACE „Anny szuka męża”

Już dawno Łódź nie bawiła się tak doskonale na żadnym filmie, jak na wyświetlanym obecnie w kinoteatrze „Palace” p. t. „Anny szuka męża”. Jest to bowiem niezrównana komedia, obfitująca w momenty tak arcykomiczne i pełne tak żywiołowego humoru, że widzowi rozbrzmiewa raz po raz głośniejszymi wybuchami śmiechu. Zresztą bohaterką filmu jest słodka Anny Ondra, a to nazwisko mówi samo za siebie. Z podlotka wychowanego na surowych zasadach 19 wieku, wyglądającego jak „strach na wróble”, pod wpływem miłości przedziega się w czarującą dziewczę, biorąc nagrody na konkursie... nagości! Sekunduje jej dzielnie groteskowy Siegfried Arno, zwany „niemieckim Kru-

kowskim”, którego ruchy i mimika budzą niepojętany śmiech. Komedia doskonała. A świeżą całość programu uzupełnia przepyszna groteska „nad program” oraz piękne zdjęcia z zawodów narciarskich w Zakopanem i Krynicy.



Największy film świata SUPERSENSACJA

Przewyższa wszystko co dotychczas widzieliśmy

Dla młodzieży i dorosłych

OSTATNIE

PRZYGODY

TARZANA

Wkrótce!

LUPE VELEZ

płomienna meksykanka, niezapomniana partnerka DOUGLASA FAIRBANKSA w „Mieście Cadów” w swej najnowszej kreacji w filmie 987

KOBIETA Z BRUKU

jutro premiera w „CASINO”



Kalendarzyk automobilowy na rok 1930

Bogate imprezy w Łodzi

Komisja sportowa polskiego automobilklubu opracowała już kalendarzyk na sezon nadchodzący, który przedstawia się następująco: 16 lutego: zimowy zjazd zespołów klubowych do Kielc. Organizuje Łódzki automobilklub. 4 maja: Konkurs na zużycie paliwa. 17 maja: Zjazd gwiazdzysty do Łodzi. 18 maja: wyścig płaski do Łodzi. Obie imprezy automobilowe organizuje Łódzki automobilklub. 27-29 maja: wołyński raid automobilowy. Organizuje Woł. aut. klub. 28.-29 maja: raid pomorski. Org. Pom. A. Kl. 7-10 czerwca: krakowski turniej automobilowy. 22-29 czerwca: międzynarodowy raid. Organizuje Aut. Klub. Polski. Termin ten jest również zarezerwowany przez Łódzki automobilklub na pościg za balonem. 4-6 lipca: raid krajoznawczy. Org. Mał. Aut. Kl. 20 lipca: pościg za łosem. Organi-

zuje Łódzki automobilklub. 3 sierpnia: Wyścig płaski. Organizuje Śląski automobilklub. 15 sierpnia: zjazd gwiazdzysty na regaty do Bydgoszczy. Organizuje Pom. Kl. Aut. 24 sierpnia: Wyścig tatrzański (międz.) Organizuje Krak. Kl. Autom. 7 września: wyścig płaski we Lwowie (międz.) Organizuje Małopolski Kl. Autom. 21 września: raid wojewódzki. Organizuje Łódzki automobilklub. 27.-29 września: raid wsi. Organizuje Aut. Klub. Polski.

Przygotowania Polski do olimpiady

Na ostatnim posiedzeniu Zw. związków pulk. Głabisz złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac komisji olimpijskiej, zakreślając jednocześnie ogólny plan zbiórki na fundusz olimpijski. Zarząd zajmie się tą sprawą raz jeszcze na jednym z najbliższych zebrań, ustalając ogólny plan działalności przed olimpijskiej. Następnie poruszą się sprawę kongresu olimpijskiego w maju 1930 r. w Berlinie. Delegaci polscy na ten kongres wyznaczeni zostaną niebawem.

Czołowi pięściarze niemieckiego Śląska gośćmi K. S. Widzewskiej Manufaktury

Szczegóły międzynarodowych zawodów w Filharmonji

Donosiliśmy już o odbycie się mających w dniu 9 lutego międzynarodowych zawodach pięściarskich organizowanych przez K. S. Widzewską Manufakturę. Organizatorzy imprezy czynią starania, aby zawody te wypadły jaknajokazalej. Z ramienia Wdzewskiej Manufaktury bawił onegdaj na Śląsku Erwin Stübe, który pertraktował z czołowymi pięściarza-

mi Śląska niemieckiego i polskiego, przebywającymi definitywnie do Łodzi. Tak więc za kontraktowani zostali: mistrz wagi lekkiej Śląska niemieckiego Biewald, w wadze półciężkiej Węczonek z B. K. S-u i trzech zawodnicy wagi ciężkiej mistrz niemieckiego Śląska — Richter, mistrz południowo-wschodnich Niemiec — Mierza i nasz stary znajomy katowiczanie Wotzka. W zawodach tych wezmą też udział czołowi pięściarze łódzcy, tak, że impreza ta zapowiada się jako jedna z największych sensacji sportowych obecnego sezonu. (g)

182 km. w ciągu 24 godzin



przejechali na nartach bracia Franciszek i Fryderyk Möbwald z Wiednia w czasie biegu na wytrzymałość z St. Moritz do Nauders

Pp. dyr. Kannenberg i prezes Thiele odznaczeni przez Z. Z.

W związku z 10-leciem istnienia związku związków sportowych, odznaczeni zostali przez najwyższą magistraturę sportową w Polsce znani działacze sportowi, zasłużone kluby oraz związki. Z okręgu łódzkiego na grodzień zostali najwyższymi odznaczeniem sportowem pp.: dyr. Kannenberg z Pabjanic oraz prezes Thiele z Łodzi. Obaj wyżej wymienieni znani są na gruncie łódzkim i polskim ze swej ofiarnej pracy dla sportu.

Osobiste

Znany łódzki działacz sportowy prezes OZGS, kierownik okręgowego ośrodka wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego kpt. Marszałek, którego zasługi na polu sportowym, a szczególnie przy propagandzie gier sportowych są wszystkim znane, został w dniu wczorajszym mianowany majorem.

Łódź chce zorganizować

mistrzostwaszermiercze Polski

Łódzki sport szermierczy wpływa powoli na szersze wody. Nasi szermierze pracują coraz intensywniej, projektując też urządzenie szeregu poważnych imprez. Jeden z projektów przedstawiony będzie przez delegatów Łodzi, na nadchodzącym walnym zgromadzeniu polskiego związku szermierczego, na którym delegaci Łodzi domagać się będą powierzenia nam organizacji mistrzostw Polski w roku bieżącym. Projekt ten ma podobno poważne szanse powodzenia, gdyż delegaci innych ośrodków są nader przychylnie usposobieni w stosunku do poczynań Łodzi, dążących do podniesienia poziomu naszej szermierki.

W.K.S. — Hakoah

W sobotę na boisku W. K. S. rozegrane zostaną zawody towarzyskie pomiędzy drużynami piłkarskimi W. K. S. i Hakoahem. Zawody rozegrane zostaną o godz. 11-ej przed południem.



Odbiorniki najwyższej jakości NA PRĄD, pokazy w naszym salonie radiowym. Prosimy! 9511

Rewanż polskich pięściarzy

Niemiecki związek bokserski postanowił udzielić Polsce rewanżu w dniu 6 kwietnia r. b. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w Magdeburgu.

Wojewódzki związek kolarski powstaje w Łodzi

„Głos Poranny” donosił w swoim czasie o prowadzonych przez łódzkie sfery kolarskie pracach zdążających do organizacji okręgowego związku kolarskiego. Inicjatorem utworzenia nowej placówki jest znany łódzki działacz sportowy, przewodniczący międzyklubowej komisji kolarskiej, p. Mieczysław Karpiniński. Obecnie prace organizacyjne doprowadzone zostały do ostatniej fazy, tak, że w najbliższych dniach odbędzie się zebranie fakultatywne międzyklubo-

wej komisji kolarskiej, która przekaże nowopowstałemu związkowi wszystkie swe agendy. Nowy placówka nosić będzie nazwę „Wojewódzki związek kolarski w Łodzi”, a na jej czele stanie prawdopodobnie dotychczasowy długoletni przewodniczący komisji kolarskiej p. Karpiniński.

Powstanie związku, którego brak dotychczas Łódź odczuwała, powitać należy z pełnym zadowoleniem.

Sezon piłkarski w styczniu

Turyści wystąpią przeciw „Zjednoczonym” w najsilniejszym składzie

Piłkarze łódzcy, korzystając z łagodnej zimy, nie zaniedbują treningów i w związku z tem kierownictwa szeregu klubów postanowiły w nadchodzącym miesiącu rozegrać spotkanie towarzyskie. Turyści zmierzą się w godzinach porannych na własnym boisku z mistrzem C klasy Zjednoczone. Skład Turystów

będzie najsilniejszy, a mianowicie: Michalski, Niewiadomski, Kubik, Hinc, Wieliszek, Trajdos, Świętosławski, Michalski, Chojnacki, Stolarski, Frankus. Jak więc widzimy, gracze łódzkiego klubu i nadal będą bronić jego barw.

Zmiany w składach B.K.S. i Sokola

Przed sensacyjnymi zawodami pięściarskimi w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę, jak już donosił „Głos Poranny”, odbędą się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295, półfinalowe zawody bokserские o drużynowe mistrzostwo Polski. Walczyć będą zespoły reprezentacyjne katowickiego B. K. S. i łódzkiego Sokola. Zawody te, ze względu na pierwszorzędną siłę pięściarską jakimi oba po-

wyższe kluby dysponują, wywołają w sferach sportowych naszego miasta olbrzymie zainteresowanie.

W podanych przez nas jeszcze ubiegłego tygodnia składach obu drużyn, zaszły obecnie pewne zmiany. Skład B. K. S. przedstawiać się będzie następująco:

Moczko, Pyka, Radwański, Wochnik, Kowolik, Zajdel, Węczonek, Wystrach.

Zespół ten jest znacznie silniejszy od zestawionego uprzednio. Sołkół zrezygnował z projektowanego wystąpienia ośmiu zawodników, przez przesunięcie wag, oddając w ten sposób bez walki dwa punkty w wadze ciężkiej.

Sokolę wystąpią więc bez Sądzińskiego, również i słaby Petrykowski zamieniony zostanie na Gryca. Skład łódzian przedstawiać się będzie następująco:

Rydzynski, Małoszczyk, Gryc, Seweryniak, Klimeczak, Trzonek i Kempa.

Poczynione zmiany zdaje się wyjdą Sokolowi na dobre, gdyż pięściarze łódzcy walcząc w swoich wagaach osiągnąć powinni lepsze wyniki. (g.)

Kolarze łódzcy przy pracy

Korzystając ze sprzyjających warunków atmosferycznych kolarze łódzcy zabrali się już energicznie do treningu. Rojno było więc na szosach podmiejskich, przyczem najwięcej kolarzy zauważyliśmy na odcinkach Pabjanice — Łask i Stryków — Główno, znajdujących się w najlepszym stanie. Liczba trenujących dosięgała trzydziestki, rejasa wodził as L. T. K. Sierpiński, trenujący już od dwóch tygodni.

W związku z trwającą pogodą projektowane jest też wczesne rozpoczęcie tegorocznego sezonu szosowego

Protest wekslowy

Kiedy odpada konieczność jego sporządzenia

Wiadomą jest rzeczą, iż od sporządzenia protestu uzależnia prawo w zasadzie utrzymanie odpowiedzialności wekslowej żyrantów. Przy okazji godzi się nadmienić, iż we wszystkich przypadkach, gdy sporządzenie protestu jest konieczne, nie można zastąpić tego aktu formalnego innymi środkami, choćby one stanowiły pewny zupełny dowód, iż wystawca odmówił zapłaty. W wypadku jednak, gdy protest został sporządzony, a tylko dokument dotyczący zaginął można i fakt i treść protestu udowodnić w inny sposób. Albowiem notariusz (lub inny organ sporządzający protest) obowiązany jest do przechowywania odpisów protestów wraz z wypisem istotnych cech weksła, odpisy zaś tych dokumentów (proste bądź uwierzytelnione) mogą być na żądanie wydawane osobom zainteresowanym. Odpis taki odnosić się może jednak wyłącznie do tego, co było w protestie i poza treść dokonanego protestu sięgać nie może.

Od zasady, iż sporządzenie protestu warunkuje odpowiedzialność wekslową żyrantów, ustawa wekslowa dopuszcza szereg wyjątków, wśród których odpada konieczność zaprotostowania weksła, a żyranti mimo braku tego ostatniego są nadal zobowiązani wekslowo.

Wyjątki te są następujące:
W przypadku

wdrożenia postępowania układowego lub ogłoszenia upadłości wystawcy

nie potrzeba ani przedstawienia do zapłaty ani protestu z powodu niezapłacenia weksła. Wśród tych dwóch okoliczności posiadacz weksła może żądać zapłaty od żyranta bez zaprotostowania weksła i to zarówno po terminie płatności jak i przed płatnością weksła. W tych przypadkach bowiem orzeczenie sądowe, wdrażające postępowanie

układowe lub ogłaszające upadłość wystarczy do uzasadnienia prawa żądania zapłaty od żyranta.

Zaznaczyć jednak wypada, iż w razie zaprzestania wypłat przez wystawcę lub przeprowadzenia bezskutecznej egzekucji na jego majątku, może co prawda posiadacz weksła żądać zapłaty od żyranta przed terminem płatności, jednak dokonanie protestu jest w tych okolicznościach konieczne.

Dalszym przypadkiem, przy zająciu którego ustawa nie wymaga sporządzenia protestu dla prawa regresu (możność żądania zapłaty od żyranta) jest —

sila wyższa.

Odnosny artykuł przewidyuje że jeżeli przedstawienie weksła albo protest z powodu przeszkody nieprzewidywanej (sily wyzszej) nie mogą być dokonane w czasokresach przepisanych, czasokresy te orzedłużają się. W przypadku tym ciąży na posiadaczu weksła obowiazek zawiadomienia bez zwloki swego żyranta o wypadku sily wyzszej, oraz zaznaczenia tego zawiadomienia (z dodaniem miejsca, daty i swego podpisu) na wekslu lub na przydluzku (allonge), przytem po ustaniu sily wyzszej posiadacz powinien bez zwloki przedstawic weksel do zapłaty, a w razie potrzeby — sporzadzic protest. W ten sposob winien zachowac się posiadacz weksla w okresie dni 30-tu po platnosci.

Jeżeli jednak sila wyższa trwa dłużej niż trzydzieści dni po płatności, można domagać się zapłaty od żyranta bez przedstawienia weksła wystawcy i bez protestu.

W tym miejscu powstaje kwestja, jakie przypadki dadzą się podciągnąć pod pojęcie sily wyzszej. Jeżeli staniemy na gruncie ustawy, to otrzymamy odpowiedź sformułowaną negatywnie — czego nie należy uważać za wypadki sily wyzszej. Odnosny przepis stwierdza bowiem, iż za wypadki sily wyzszej nie uważa się okoliczności czysto osobistych, dotyczących posiadacza weksła lub osoby, której zlecił przedstawienie weksła lub dokonanie protestu. Określenie powyższe nie jest ścisłe i nie może być ścisłe, bo tak odpowiedź na pytanie czy zachodziła sila wyższa, jak i odpowiedź na pytanie, czy przyczynę zdarzenia uważać za osobistą, dać można jedynie wówczas, gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, towarzyszące konkretnemu

przypadkowi. W każdym bądź razie za silę wyższą uważać należy fakty powszechnie znane jak klęski elementarne (np. powódź) oraz takie zjawiska społeczne jak rewolucja, wojna, strejk powszechny i t. d. Zrozumiałem jest, iż wybitne znaczenie w tej materji posiada orzeczenie Sądu Najwyższego.

W wyżej przytoczonych przypadkach, wśród których nie zachodzi potrzeba sporządzenia protestu, mamy do czynienia z okolicznościami niezależnymi od dłużników, ustawa zaś przewiduje jeszcze sytuację, gdy

dłużnicy z góry dają wyraz temu,

iż niezależną jest możliwość regresu od zaprotostowania weksła a mianowicie:

Wystawca albo żyrant może przez wypisanie na wekslu zastrzeżenia „bez kosztów”, „bez protestu” lub innego równoznacznego („b. k.”) zwolnić posiadacza od protestu z powodu niezapłacenia, jako warunku żądania zapłaty od żyranta. Zastrzeżenie takie, pochodzące od wystawcy, skuteczne jest wobec wszystkich dłużników wekslowych, pochodzące zaś od żyranta, skutkuje tylko indywidualnie t. zn. tylko na jego niekorzyść. W razie zaniedbania protestu w tym ostatnim przypadku, inni żyranti są wolni od odpowiedzialności.

Mgr. H. T.

Nieprawdziwe pogłoski

o niewypłacalności firm

Kolportowana w Zagłębiu Dąbrowskiem przed jakimś tygodniem mylna pogłoska, że dwie wielkie przedsiębiorstwa cześankowej: „Zakłady przemysłu włókienniczego C. G. Schön”, oraz „Sp. akc. przemysłu włókienniczego H. Dietel” znajdują się w przededniu zawieszenia wypłat i czynią starania o uzyskanie nadzoru sądowego, — okazała się złośliwą plotką, rozsiewaną przez czynniki konkurencyjne.

Plotka ta krążyła tak uporczywie, iż przedostała się nawet na łamy prasy łódzkiej i warszawskiej. Na szczęście plotka ta miała krótki żywot. Po gruntownym zbadaniu sprawy w kołach finansowo-przemysłowych stwierdzić należy z całą stanowczością, że żadna z dwu wymienionych firm nie tylko nie czyni starań o uzyskanie nadzoru sądowego, ale nawet projekt podobny nie był nigdy brany pod uwagę.

Obiedwie fabryki są czynne i na żadne trudności finansowe nie natrafiają.

Upadłości i nadzory

Na posiedzeniu wydziału handlowego w dniu 28 stycznia r. bież. ogłoszono upadłość Chłopi - Majerowi Ikka, prowadzącemu kino - teatr w Łodzi przy ul. Pomorskiej 89, na żądanie dwumastu wierzycieli.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 31 grudnia 1929 r., sędzią komisarzem mianowano s. h. Konstantego Kaweckiego, a kuratorem adw. Alfreda Frydęgo.

Na tejże sesji ogłoszono również upadłość Władysławowi M. Chałowi Bieleckiemu, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą „W. Bielecki, młyn parowy i tartak” w Gałkowie pow. brzezińskiego.

Sąd postanowił osadzić Bieleckiego w areszcie dla dłużników.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 27 stycznia r. b. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Weigla, a kuratorem adw. Edwarda Szyfera.

Trzecią upadłość ogłoszono G. Pokrzywie i Bernardowi Hamburgerowi, właścicielom firmy „Pokrzywa i Hamburger” skład manufaktury w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 25, na żądanie wierzyciela Hersza-Bera Eckermana.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 19 stycznia 1930 r. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Ludwika Korda, a kuratorem adw. J. Wulfsona.

Czwartą upadłość ogłoszono firmie Hersz. Lajb Szydłowski, sprzedawcy towarów włókienniczych przy ul. Cegielnianej 36, na żądanie adw. Włóckowskiego, pełnomocnika dwóch wierzycieli.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 25 stycznia r. bież., sędzią komisarzem mianowano s. h. Emilia Herszberga, a kuratorem adw. Zygryda Brauna.

Upadłego oddano pod dozór policji.

W tymże dniu ogłoszono dodatkowo upadłość Szlamię Herszbergowi, przy ul. Magiistrackiej 16, jako współnikowi

firmy „Łódzka Fabryka Radiotechniki „zna”, właściciele Kalmanowicz i Reinitz, której to firmie ogłoszono upadłość na początku czerwca r. ub.

Jak zostało stwierdzone w toku postępowania a upadłościowego, Herszberg na podstawie umowy, zawartej między pozostałymi upadłymi był faktycznym trzecim współwłaścicielem upadłej firmy i posiadał największy udział w tem przedsiębiorstwie.

Jednocześnie, wobec stwierdzenia przez syndyka tymczasowego upadłości Artura Pieńkowskiego że upadli zawiesili wypłaty znacznie wcześniej, co wynika z weksli zaprotostowanych, złożonych przez wierzycieli, cofnięto chwilę otwarcia upadłości na dzień 15 listopada 1928 r. zamiast poprzednio oznaczonej przez sąd na dzień 31 kwietnia 1929 r.

Firmie Szmul i Jęśmowicz, fabryka wyrobów jedwabnych i półjedwabnych w Pabjanicach, skład fabryczny w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 12, przedłużono termin odroczenia wydat na ostatni okres trzech-miesięczny od dnia 25 stycznia r. b.

Jak wynika ze sprawozdania nadzorczy sądowego adw. Henryka Landaua, sytuacja gospodarcza firmy znacznie się poprawiła, albowiem zdołała ona spłacić dług na łączną sumę 28.014 zł.

Firmie „Fabryka Pończoch i Wyrobów Działyńskich „Emeko” przy ul. Gdańskiej 77, uchylono zostało odroczenie wypłat wobec upływu terminu w dniu 20-go stycznia r. b. i postępowanie zapobiegawcze w sprawie tej zostało umorzone.

Jak wynika ze sprawozdania końcowego nadzorców adw. Menassego i Pawła Marguliesia firma na dzień 10 października r. ub. spłaciła zobowiązania własnych zł. 78.087 z ogólnej sumy 232.208 zł., wierzycieli 31.595 zł. z sumy 112.064 zł., oraz wszelkie zaległe podatki, świadczenia i zaległa robociznę na zł. 15.520.

Oprócz tego zostały rozłożone na długoterminowe spłaty zobowiązania własne i wierzycielności, wyrażające się w ogólnej sumie 121.168 zł.

Rynek pieniężny

GOTÓWKA

Dolary 8,86%

CZEKI

Londyn 43,35,34
N. Jork — czek 8,895
N. Jork — kabel 8,9,15
Paryż 35,00,50
Szwajcaria 172,15
Berlin 212,95

AKCJE

Polski 183,50
Zachodni 78,—
Cukier 27,75 28,—
Nobel 12,—
Pocisk 2,25
Polski Przem. we Lwowie 86,—
Zarobkowy 79,50
Węgiel 52,—
Modrzejów 14,50
Starachowice 22,— 21,25

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Poż. inwestycyjna 124. —
dolarówka 75,50
5 proc. konwersyjna 49,75
stabilizacyjna 88,25
8 proc. B-ku Gosp. Kraj. 94,—
8 proc. L. Z. Przm. Polsk. 81,—
4 i pół proc. L. ziemskie 49,50
5 proc. m. Warszawy 44,—
8 proc. m. Warszawy 70,75
8 proc. m. Częstochowy 61,25

Ewenement sezonu!

Djablica z Trypolisu



Dziś i dni następnych!

2 szlagiery w podwójnym programie. 20 aktów.

— I. —

Niebezpieczny Szlak

Dramat sensacyjno-cowbojski w 10 aktach. W roli głównej

TOM MIX

— II. —

Królowie amerykańskich komików RIFF i RAFF jako Defektywi bomba śmiechu w 10 aktach.

Początek seansów o 4 po poł., w sob. i niedz. o 12 w pol.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. 963

Gratownie odnowiona i powiększona
CUKIERNIA
Z. Gomolińskiego
 Przejazd 1. Tel. 209-87.
 poleca wyborowe i smaczne
Pączki i ciastka deserowe
po 20 gr.

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór 16 żek metalowych, wózków dzieciennych krajowych i zagranicznych. Materace wyscielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary.

Nabyć można w Fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 158-61.

Do akt. Nr. 2—1930 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki 10, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1930 r. o godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Idela Kempnińskiego, i składających się z mebli, maszyny do szycia, żyrandola, obrazu olejnego, 2-ch trajb-maszyn, snowadła i ramy do fajfów, oszacowanych na sumę zł. 560.—

Pabjanice, 28.1.30

Komornik (—) K. Garczyński

Do akt. Nr. 93 | 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 49 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 od godz. 10 rano w Stokach-Łódzkich, gm. Nowosolna odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „Zakłady Ceramiczne Stoki-Łódzkie, sp. z ogr. odp.” i składających się 50 tys. szt. cegły oszacowanych na sumę zł. 3200.—

Łódź, d. 28.1.30 r.

Komornik: Z. Makowski.

Do akt. Nr. 2188-29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VIII re wiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Północnej 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Eli Kimelfelda i składających się z kosztur damskich płóciennych oszacowanych na sumę zł. 550.—

Łódź, dn. 25.1.30

Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 1164 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VIII re wiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 19 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej Nr. 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mendla Brodatego i składających się z pięciu pomników granitowych polewanych oszarowanych oszacowanych na sumę zł. 3500

Łódź, dn. 27.1.30

Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 79 | 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Fabr. Wyr. Włókien” i składających się ze skrawali i 10 warsztatów tkackich oszacowanych na sumę zł. 2000.—

Łódź, dn. 13.1.30

Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 60 | 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leona Tybera i składających się ze 100 ryz papieru kancelaryjnego oszacowanych na sumę zł. 1500

Łódź, 14.1.30 r.

Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 59—30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 10 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Juliusza Witkinda i składających się z 5 warsztatów tkackich, ocenionych na sumę zł. 1000.—

Łódź, 14.1.1930 r.

Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 2582/29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Pabjanicach, przy ul. Zankowej, róg Kościuszki odbędzie się trybie art. 1070 U. P. C. sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Henocha Weinberga składających się z mebli i 3-ch parafianek ocenionych na sumę 475 zł.

Pabjanice, 28.1.30

Komornik (—) K. Garczyński

ZAKOPANE
PENSJONAT „DIANA”
 UL. ZAMOJSKIEGO 469
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ
POPRIEDNIEJ KIEROWNICZKI PENSJONATU „ORAWA”
 Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie djetyczna. Ceny umiarkowane.
 Informacji udziela d-rowska Abrutinowa Zakopane „Diana”

W dzisiejszym dniu
nie przegapcie ogłoszeń
Fiuchsa
 PIOTRKOWSKA 50 TELEFON 121-36
 stały kontakt z atelier dekor. graf. DE-GE kier. art. mal. S. Blumig

Doktor WOLKOWYSKI
 CEGIELNIANA 26, TEL. 126-87
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 LECZENIE ŚWIATŁEM (lampa kwarcowa)
 Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

ODCISKI
 USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE BRODAWKI
KLAWIOL
 FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla nieśmiałych
CENY LECZNIC. 9525

Dr. med. 9558 SILBERSTROM
ZIELONA 11
 Tel. 113-42
 Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4—5. Niedziele od 9—1. Dla niezamożnych ceny lecznic.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-38
 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem
 Gabinet Światło-lecznicowy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 9526

Dr. med. 22 Juljusz Kahane
 Choroby serca
Radwańska 4 tel. 187-27
 Przyjmuje od 5 do 7.

GABINET
 elegancko umeblowany z przyległym pokojem i telefonem na I-em piętrze do oddania od zaraz adwokatu, doktorowi ewent. na biuro lub mieszkanie. Oferty sub „Gabinet” do adm. „Głosu” 932-1

Dr. med. J. Sadokierski
CHIRURG STOMATOLOG
 choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
 ul. Piotrkowska 164. —Tel. 127-53. Ordynuje 3—7 9310

Do wydzierżawienia od 1.4 b. r. (ewent. od zaraz)
LOKALE FABRYCZNE
 I. ca. 1000 qm. Obustronne światło. Napęd maszyna i elektrycznością. Ogrzewanie centralne. Do tego 300 qm. suferny ze światłem dziennym.
 II. ca. 400—500 qm. bardzo jasne. Napęd elektryczny. Gaz. Ogrzewanie centralne. Położenie w centrum miasta
 Informacji udziela: 576
Raschig, Sienkiewicza 70. Tel. 20817

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
 D-r. MAWI LEWISONOWEJ 9563
 Ceglana 6, front I p., telefon 143-83.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
Blisze 100
 do Reklam Gazetowych Cenników, Prospektów, Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcyjnych, Rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane.
 R. Borkenhagen
 Tel. 1.11.11-72

ZAKOPANE PENSJONAT
Willa „JURAND”
 ul. Chałubińskiego
 pod zarządem **Heleny Hanemanówny**
 poleca się na sezon zimowy.

Do akt. Nr. 147 | 30 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki 10, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1930 r. o godz. 10 rano w Karniszewicach, gminy Górka-Pabjanicka, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego krowy, należącej do Ottona Henninga, oszacowanej na sumę zł. 600.—

Pabjanice, 28.1.30

Komornik (—) K. Garczyński

Do akt. Nr. 38 | 30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1930 r. o godz. 10 rano w Potażni, gminy Widzew, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego krowy, należącej do Zygmunta Jurakowskiego oszacowanej na sumę zł. 450.—

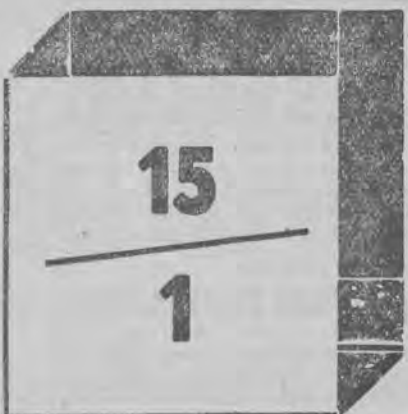
Pabjanice, 25.1.30

Komornik (—) K. Garczyński

Miejski Kinematograf Oświetlowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)
 Od wtorku, dn. 28. 1. 1930 roku, do poniedziałku, dn. 3.II. 1930 roku
DLA DOROSŁYCH:
Asfalt
 W rolach głównych Albert Steinhilck, Elza Haller, Gustaw Fröhlich
DLA MŁODZIEŻY:
15 minut strachu
 W rol. głównych: Charles Murrey i George Sydney
Nad program: Fragmenty z filmu „SERCE AZJI”
 Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 922

LECZNICA
 lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystryka.** Kąpiele światłone, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kał, krew, płwocin, wydzielin itd.) **Operacje, opatrunki.** Wizyty na miasto. **Porada 4 zł.** **Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 9507**

JAN SIMINIAK
OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH
 PRZYJMUJE od 5—7 p. p.
PIOTRKOWSKA 83, fr. Tel. 210-40. 9508—



rozpoczęła się
... doroczna

Wyprzedaż poinwentarzowa

przechodząca
wszelkie
oczekiwania

Sprzedajemy za bezcen, lecz za gotówkę lub czeki **FUTRA** od zł. 427.50. **PALTA** od 40 zł. **UBRANIA** od 80 zł. przeszło **4000 koszul. 4000 krawatów. Kapelusze.** Specjalną uwagę zwracamy na wielkie partie przybudzonych towarów po cenach sensacyjnie niskich.

HENRYK PFEFFER, Piotrkowska 111.

Ceny wystawione w naszych oknach wystawowych przekonają każdego o niezwykłej okazji taniego kupna.

8-kl. Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych
A. WIERZBICKIEGO
w ŁODZI :: PIOTRKOWSKA 85.

Zapisy kandydatów na II półroczu przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.
Nauka codziennie od godz. 7-ej wieczorem.
Początek II półroczu 1 lutego b. r.
Czesne 20.— zł. miesięcznie. 994

POSZUKUJE SIĘ PRZEDSTAWICIELA
na Okręg Łódzki
Dla poważnej amerykańskiej marki samochodowej.
Zgłoszenia pod „A. K.” do Centralnego Biura Ogłoszeń
L. METZL i S-ka, Warszawa, Jasna 17. 979-1

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnymi
Film, odświeżający najbardziej ukryte tajniki życia płciowego... to
Płodność
Wzruszający dramat miłosny podług najśmielszej powieści EMILA ZOLI.
W rolach głównych:
Diana Karenne, Gabriel Gabrio, Andrée Lafayette, Albert Préjean i inni.
Wszystkie kobiety i wszyscy mężczyźni muszą obejrzeć ten film, poświęcony walce z modną plagą...
BEZPŁODNOŚCI!

Następny program:
„W TAJGACH SYBIRU”
Wzruszające dzieje córki zesłańca i syna satrapy gubernatora.
W rolach głównych: F. Kortner, Rene Heribel i inni. — Śpiewy do obrazu wykona chór Rosyjsko-Ukraiński pod kier. p. A. Akimowa
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. —
Na I seans ceny miejsc niższe.

Z prawami gimnazjów państwowych.
ŻEŃSKIE GIMNAZJUM TOW.
„KULTURA”
w Łodzi, Piotrkowska 85.

Zapisy kandydatek na II-gie półroczu przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9-ej do 12-ej. 993
Początek II półroczu 1 lutego b. r.

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości Joska Dobreckiego zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi postanowił wyznaczyć ostateczny termin miesięczny sprawdzenia wierzytelności.
Sprawdzenie wierzytelności nastąpi w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Żeromskiego 115, dnia 25 lutego 1930 r. o godz. 12.
Wierzyciele, którzy nie zgłoszą w powyższym terminie swych wierzytelności nie będą należeć do mających się dokonać podziałów.
Syndyk tymczasowy
ALFRED BILYK
Adwokat
Łódź, Ewangelicka 17.
996
Łódź, dn. 24 stycznia 1930 r.

Do akt. Nr. 2435-29 r.
Ogłoszenie.
Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Północnej 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Samuela Michałowicza i składających się z mebli domowych oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 27.1.30
Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 175 | 1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 29 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Herssa Skosowskiego i składających się z 500 koszul trykotowych oszacowanych na sumę zł. 1000.—
Łódź, dn. 27.1.30
Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 1701 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1930 r. o godz. 10 rano w Karniszewicach, gminy Górka-Pabjanicka, odbędzie się sprzedaż przez licytację publicznego ruchomości, należących do Stanisława Odartusa, i składających się z 2-eh koni i bryczki-resorki, oszacowanych na sumę zł. 1100.—
Pabjanice, 25.1.30
Komornik (—) K. Garczyński

Do akt. Nr. 84 | 1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do M. Janowskiego i składających się z towarów oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 14.1.30
Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 81—1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 10, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Wł. Gewartin” i składających się z 10 warsztatów tkackich oszacowanych na sumę zł. 1200.—
Łódź, d. 14.1.30.
Komornik: J. Rzymowski

Do akt. Nr. 91 | 30 r.
Ogłoszenie.
Komornik VIII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Północnej 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Elżsawy Kimelfelda i składających się z mebli domowych oszacowanych na sumę zł. 1125
Łódź, dn. 20.1.30
Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 2670 | 29
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1930 r. o godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Kopernika 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Herssa Rubinsztajna, i składających się z szafy-garderoby oszacowanej na sumę zł. 450.—
Pabjanice, 27.1.30
Komornik (—) K. Garczyński

Do akt. Nr. 2571/29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Pabjanicach, przy ul. Szewskiej 4, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Szajki Lidzbarskiego, składających się z garderoby męskiej, mebli i różnych rzeczy ocenionych na sumę 960 zł.
Pabjanice, 28.1.30
Komornik (—) K. Garczyński

Do akt. Nr. 53 | 1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 71 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Franciszek Postleb” i składających się z 20 aparatów fotograficznych oszacowanych na sumę zł. 600
Łódź, 14.1.30 r.
Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 61—30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 81, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Józefa Lwowa i składających się z urzędnika biurowego, koni, uprząży, wózków ręcznych i garderoby, ocenionych na sumę zł. 8820.—
Łódź, 20.1.1930 r.
Komornik J. Rzymowski

KINO-TEATR
MIMOZA
UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku, dnia 28 stycznia do poniedziałku dnia 3 lutego 1930 r. w:
ULICA GRZECHU
W roli gł. **EMIL JANNINGS**

Następny program:
NIBELUNGI w rolach głównych:
Paweł Richter i Bernard Goetzke

Sekretariat Łódz. Oddz. Powszechn. Zw. Zaw. Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce
czasowo w lokalu Okr. Kom. Zw. Zaw., Narutowicza 50, czynny jest od godz. 7 do 10 w.
Przyjmuje zapisy członków, załatwia wszelkie sprawy dotyczące się pracowników handl. i biurowych (interwencje u pracodawców, inspektora pracy i t. p.) oraz wydaje bilety ulgowe do teatrów. 3—

DR. MED.
E. Sonnenberg
choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8A
przyjmuje od 12—1.30 po poł. i od 4.30 do 6.30 w.

Dr. med. LAJCHTER
STOMATOLOG
Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. p. 319
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ZIELONĄ 9, I p., front, tel. 149-66, od 1/4—5 po poł.

Ogłoszenia drobne

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-K. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24—12

PRZYJMUJE
do roboty siatki filet wykonanie pierwszorzędne. Kilińskiego 49, pop. of. 1 piętro, m. 22. 577—2

ENERGICZNY
młodzieniec z kilkuletnią pracą w tkalni w char. desynatora poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty „Pracowity”. 578—1

OKAZYJNIE
do sprzedania pokój jadalny, cena przystępna, do obejrzenia Kilińskiego 95, m. 1. 997—1

ZGUBIONO
matrykulę wydaną przez gimn. J. Sobelewskiej, na nazwisko Ruty Lipkowiczówny ucz. III kl. zam. Wysoka 12 980—3

ZAGUBIONO
legitymację zapomogową oraz książeczkę kasy chorych na nazwisko Elza Riehl, zamieszkała w Łodzi przy ul. Częstochowskiej 5. 520—7

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odcinanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.60; zagranicą — zł. 10.—
Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt —); w tekście 50 gr., nadesłane po teleście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.